WTOREK 30 LIPCA 2024 r.

cena 5 zł (5% VAT)

nowiny RACIBORSKIE

Rok XXXIII

Nr indeksu 38254X | ISSN 1232–4035 | www.nowiny.pl | nr@nowiny.pl | Nr 31 (1682)

PRZYSZŁOŚĆ HALI W KRZANOWICACH niepokoi mieszkańców

Na Zdjęciu Sebastian Herber – radny Krzanowic

Kiedy otworzą DWORZEC KOLEJOWY?

STRONA 7

Zabójca Kędzierskiego NIE WYJDZIE Z WIĘZIENIA

To finał procesu przestępcy, który zastrzelił policjanta na drodze osiedlowej. Oskarżony strzelał także do innych funkcjonariuszy.

Prawnik oskarżonego chciał wyłączenia jawności posiedzenia, ale bezskutecznie. Zabójca Kędzierskiego nie chciał przemawiać. Radosław Ś. (na zdjęciu) skomentował tylko, że chce „końca tego cyrku". Sąd w Katowicach 25 lipca uznał, że zasłużył na najsurowszą karę – dożywocie i odrzucił apelację.

CZYTAJ NA STRONIE 2

Palenie na balkonie z grzywną 500 zł?

STRONA 4

PATRYK I JUSTYNA – raciborscy olimpijczycy kiedy startują?

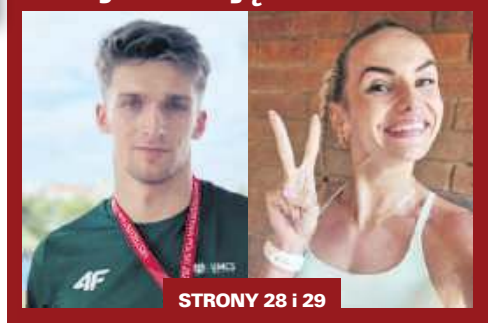

STRONY 28 i 29

małe jest piękne

Gmina Kornowac

KOBYLA (II)

Jak już nikt nie potrafi, to w Kobyli potrafią

STRONY 20 – 23

Pani Regina nie zamieniłaby widoków w swoim pokoju na żadne inne

ISSN 1232-4035

31

9 771232 403105

REKLAMA

DODATEK PROMOCYJNY

zakupy BEZ GRANIC

STRONY 15 – 18

eprasa.pl 90290d85be

Zapadł prawomocny wyrok w sprawie zabójcy Kędzierskiego

Ponad rok temu, w czerwu 2023 roku, w Sądzie Okręgowym w Rybniku zapadł nieprawomocny wyrok skazujący Radosława Ś. na dożywotnie pozbawienie wolności za zabójstwo policjanta, Michała Kędzierskiego. 25 lipca 2024 roku Sąd Apelacyjny w Katowicach utrzymał w mocy decyzję sądu I instancji.

Zabójstwo i usiłowanie kolejnych zabójstw

Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił apelację obrońcy Radosława Ś., a tym samym utrzymał wyrok skazujący go na dożywocie za popełnienie zbrodni zabójstwa funkcjonariusza publicznego na służbie i usiłowanie zabójstwa dwóch kolejnych policjantów.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko sądu I instancji oraz prokuratora, wskazując, że w tak bulwersującej sprawie nie mogło zapaść inne, łagodniejsze rozstrzygnięcie. Sąd ocenił działania skazanego jako skrajnie, wysoce niebezpieczne i szkodliwe społecznie, a działanie z zamiarem bezpośrednim i premedytacją wymagają od ochronnej funkcji prawa karnego orzeczenia najsurowszej z możliwych kar.

– Rozstrzygnięcie w sprawie takiej jak ta, nie mogło być inne niż najsurowszy wymiar kary, orzeczony dla sprawcy tego przestępstwa – mówił sędzia Sądu Apelacyjnego w Katowicach, Robert Kirejew.

Skazany będzie mógł ubiegać się o warunkowe przedterminowe zwolnienie od odbycia reszty kary po upływie 25 lat.

Łączna kara – dożywocie

Do zbrodni doszło 4 maja 2021 roku na jednej z ulic Raciborza. Podczas próby interwencji wobec Radosława Ś., przebranego za policjanta, śmiertelnie postrzelony został funkcjonariusz Komendy Powiatowej Policji w Raciborzu, asp. Michał Kędzierski. Napastnik oddał także strzały w kierunku dwóch kolejnych funkcjonariuszy, co skutkowało sformułowaniem wobec niego zarzutów zabójstwa z użyciem broni palnej oraz usiłowania zabójstwa.

Za te czyny Radosław Ś. został skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Rybniku z 7 czerwca 2023 r. na karę łączną dożywotniego pozbawienia wolności. Sąd nie miał wątpliwości co do winy oskarżonego w każdym ze stawianych mu zarzutów.

– Wiedział, że strzela do umundurowanego policjanta na służbie. Działał z bezpośrednim zamiarem pozbawienia życia, również wobec pozostałych policjantów, którzy byli na miejscu. Strzelał tak, aby zabić. Zasługuje na najsurowszą karę, tylko ona jest społecznie sprawiedliwa – przekazała wówczas w uzasadnieniu sędzia Sądu Okręgowego w Rybniku Grażyna Suchecka. **(sqx)**

Piórem naczelnego

Mariusz Weidner
Redaktor naczelny Nowin Raciborskich

Zapadlisko po euforii

Niemiłą niespodziankę pozostawili po sobie organizatorzy wielkiego koncertu Lata z Radiem i TVP. Na placu Długosza w Raciborzu pojawiło się zapadlisko, odsłaniające historyczną przeszłość tego miejsca. Dziura niemałych rozmiarów spowodowała wydłużenie okresu bez parkowania na placu. Wyrwę w chodniku spowodował demontaż sceny koncertowej i jej elementów. W tym rejonie placu jeszcze nie stawiano takich konstrukcji, scena radiowo-telewizyjna była największą jaka posłużyła imprezie koncertowej w Raciborzu. Przy okazji znów rozgorzała dyskusja, co dalej z placem? Kilka lat temu blisko było do zbudowania tu obiektu Eko-Okien, ale inwestor odstąpił od planów. Później prezydent Dariusz Polowy prezentował plan budowy w tym miejscu osiedla mieszkaniowego – z pomocą prywatnego inwestora, lub za dotacje rządowe. Zmiany władzy w kraju, jak i w ratuszu rozwiały nadzieje, że tak się stanie. Nowy włodarz wie, że chce zmian na placu Długosza, ale dotąd nie wiadomo jakich. Mieszkaniec pobliskich bloków przyznał mi, że wiedział, że plac zostanie zdewastowany po koncercie, bo tak się dzieje po każdej imprezie, jaką organizują przyjezdni. Czy to na Rynku, czy gdziekolwiek indziej w Raciborzu. Miejscowi są bardziej uważni, bo dbają jak o swoje. Obcemu mniej zależy.

W SKRÓCIE

Gamowska szuka operatora płatnego parkowania

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej ogłosił konkurs na „Dzierżawę parkingu dla operatora systemu parkingowego zlokalizowanego na terenie szpitala, przy ul. Gamowskiej 3 w Raciborzu na okres 3 lat". Termin składania ofert upływa 12 sierpnia o 8:00. Szczegółowych informacji udziela dział gospodarczy szpitala rejonowego tel. 32 755 50 73. Na Gamowskiej zaplanowano wprowadzenie odpłatnego postoju. Na propozycję dyrektora Ryszarda Rudnika przystał już zarząd powiatu kierowany przez starostę Grzegorza Swobodę.

Dilerskie działki w mieszkaniu

Kryminalni zatrzymali 21-letniego raciborzanina, bo posiadał narkotyki. W mieszkaniu miał środki odurzające. Można było z nich przygotować ponad 50 działek dilerskich marihuany. Grozi mu do 3 lat więzienia. O dalszym losie zatrzymanego zdecyduje sąd.

Burzą stary szpital

W minionym tygodniu doszło do prac wyburzeniowych w obiekcie po dawnym szpitalu rejonowym przy Bema. Część tej nieruchomości należy do raciborskiej firmy deweloperskiej Kamta. Wyburzenia przeprowadzono od strony parku im. Miasta Roth. Inwestor szykuje obiekt do adaptacji. Zapowiedział, że powstanie tam apartamentowiec. Architektura ma być „nietuzinkowa i ciekawa". Zaplanowano windę i garaże podziemne. Apartamenty na dwóch kondygnacjach będą dwupoziomowe z dostępem do zielonych tarasów na dachu budynku.

OGŁOSZENIE

Burmistrz Krzanowic

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Krzanowicach oraz Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.krzanowice.pl w zakładce Nieruchomości, zamieszczony jest wykaz nieruchomości przeznaczonej do najmu.

Aula Ekonomika przejdzie renowację

26 lipca starosta raciborski Grzegorz Swoboda z wicestarościną Ewą Lewandowską, w obecności dr Jacka Pierzchały dyrektora Zespołu Szkół Ekonomicznych w Raciborzu podpisali umowę na odrestaurowanie auli Ekonomika. Zadanie zrealizuje firma Chłarest Bogusława Chłapka. Zaproponowała cenę 407 tys. zł. Przedmiotem zadania jest przebudowa wnętrza auli i części ciągów komunikacyjnych w szkole przy Gimnazjalnej 3.

Przewidziano m.in. modernizację instalacji oświetlenia, cyklinowanie z lakierowaniem parkietu i ściany pionowej sceny oraz wymiana listew, renowację i malowanie drewnianej stolarki drzwiowej, montaż ekranu i rzutnika na suficie wraz z instalacją i montażem osprzętu.

Powiat otrzymał promesę dofinansowania inwestycji z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków, 400 tys. zł, co stanowi 95,73 % wartości inwestycji.

Starosta raciborski Grzegorz Swoboda z dyrektorem Ekonomika i wykonawcą inwestycji w szkole powiatowej

Zakończenie całości przedmiotu umowy przewidziano do 13 listopada. **(red)**

Msze w zamkowej kaplicy. Od sierpnia – co niedzielę

Pierwsza Msza św. zostanie odprawiona w zamkowej kaplicy pw. św. Tomasza Becketa w niedzielę 25 sierpnia o 8.00. Kolejne zawsze w ostatnią niedzielę miesiąca, również o godz. 8.00.

Uzgodniono również, że tegoroczna 48. Piesza Pielgrzymka Opolska na Jasną Górę wyruszy z dziedzińca Zamku Piastowskiego po Mszy św. polowej.

Każdorazowo Msza św. będzie opatrzona wstępem historycznym, nawiązującym do dziejów Kościoła katolickiego na ziemi raciborskiej i najważniejszych dat z historii księstwa raciborskiego.

Od przyszłego roku ostatni ołtarz procesji Bożego Ciała na Ostrogu będzie się znajdował na Zamku. Na Święta Bożego Narodzenia 2024 r. w kaplicy pojawi się znów szopka bożonarodzeniowa. **(red)**

eprasa.pl 90290d85be

Prezydent Wojciechowicz uważa, że należy wykorzystać potencjał żwirowni zamiast rozbudowywać aquapark

Włodarz Miasta najchętniej odstąpiłby od flagowej inwestycji Dariusza Polowego w H2Ostróg, bo uważa, że Raciborza nie stać na kosztowną przebudowę aquaparku. Do zawarcia umowy na wykonawstwo zmusiły prezydenta okoliczności.

Na temat żwirowni i aquaparku Wojciechowicz mówił w ostatnim Monitorze Samorządowym w Radiu Vanessa.

Zdziwiony zaniechaniem

Pod kątem możliwości budżetu miasta, według prezydenta rozbudowa basenu OSiR jest bardzo droga i Raciborza na nią nie stać. – Osobiście bym nie podjął decyzji o rozbudowie. Wyrażę tu swoje zdziwienie, że Miasto mając żwirownie na Rudzkiej, taki fantastyczny teren, że nikomu nie przyszło do głowy, żeby te niezagospodarowane przez 30 lat tereny doinwestować, zamiast pozostawić takimi jakie nadal są – stwierdził włodarz Raciborza. Jego zdaniem żwirownie to naturalny teren pod rekreację, w odróżnieniu od sztucznych, betonowych zbiorników wodnych i krytych basenów.

Zapłaciliby za nic

– Nie miałem innego wyjścia, musiałem podpisać umowę z wykonawcą wyłonionym w przetargu. W przeciwnym razie zapłacilibyśmy kary umowne, praktycznie płacąc za nic, zostając z niczym. Baseny zatem powstaną – przekazał na falach radiowej Vanessy włodarz Raciborza.

Przypomnijmy, że były prezydent Dariusz Polowy początkowo zamierzał sprzedać teren żwirowni raciborskiemu przedsiębiorcy, ale uznał, że wycena terenu nie da Miastu wystarczająco dużo pieniędzy i wycofał się z zamiaru. Pojawiła się koncepcja pozyskania na zagospodarowanie akwenów na Ostrogu środków rządowych, ale PiS utraciło władzę w kraju, podobnie jak Polowy w Raciborzu.

23 mln zł

miało trafić do Raciborza na nowy park i parking

Czy Racibórz nie straci rządowych milionów?

– Wstrzymaliśmy budowę parku i parkingu, bo to mogliśmy wstrzymać – wyjaśnił Wojciechowicz. Te możliwości dał brak ogłoszonych postępowań przetargowych na wykonawstwo. Jednak czy Miasto nie straci rządowych dotacji? Tu zdania są podzielone. Były samorządowiec Paweł Macha, który jako burmistrz Kuźni Raciborskiej korzystał z pomocy rządowej, jest przekonany, że Racibórz utraci te środki. Taki komentarz zamieścił na FB nowiny.pl

Wojciechowicz uspokaja, że specjalna komisja, zweryfikuje, co jest możliwe w tym przypadku. – Liczę, że się uda – podkreśla prezydent.

Mocno ograniczone możliwości

– Naprawimy drogi, podniesiemy na nich poziom bezpieczeństwa. Kopciuchów mamy jeszcze tysiące, ta likwidacja jest słusznym celem – podał w Vanessie.

– To nie jest nasze widzimisię, My chcemy tych realizacji i jak warunki pozwolą, to wrócimy do tych zamiarów. Jak w każdym gospodarstwie domowym, tak i w budżecie miasta trzeba się liczyć z możliwościami. Nasze możliwości budżetowe są w tym momencie mocno ograniczone – przekonuje prezydent Wojciechowicz.

Jak nie zbudują, to nie muszą utrzymywać

Według tego, co głowa miasta często publicznie podkreśla, Miasto ma wciąż dziurę budżetową. – Zmniejszamy ją do minimum i sięga teraz kilkunastu milionów. Efekt tego jest taki, że nie realizujemy rzeczy, których chętnie byśmy się podjęli.

Z punktu widzenia miasta cele proponowane do zamiany – drogi i walka z niską emisją, są teraz Miastu bardziej potrzebne. Po tych realizacjach nie będziemy potrzebowali kolejnych pieniędzy na bieżące utrzymanie zrealizowanych inwestycji – parku i parkingu. Obie inwestycje generowałyby na kolejne lata następne wydatki dla budżetu miasta – oświadczył na 100.3 FM Jacek Wojciechowicz.

Jacek Wojciechowicz liczy, że pieniądze pozyskane przez poprzednika wyda na inne cele niż tamten zaplanował

(ma.w)

Gruzin zatrzymany w Raciborzu za nielegalny pobyt. Miał też podrobione prawo jazdy

Funkcjonariusze straży granicznej przeprowadzili w Raciborzu kontrolę legalności pobytu, w wyniku której zatrzymano obywatela Gruzji.

Mężczyzna nie tylko od 42 dni przebywał w Polsce nielegalnie, ale też posiadał podrobione na wzór oryginalnego ukraińskie prawo jazdy. Gruzin został zatrzymany, wszczęto wobec niego postępowanie karne.

– Przedstawiono mu zarzut czynienia przygotowań do użycia jako autentycznego podrobionego dokumentu w postaci ukraińskiego prawa jazdy wydanego na jego dane personalne. Przyznał się do zarzucanego mu czynu, złożył wyjaśnienia oraz wniósł o uznanie go za winnego i wymierzenie mu za ten czyn kary uzgodnionej z Prokuratorem Prokuratury Rejonowej w Raciborzu w postaci grzywny w wysokości 2400 złotych – przekazuje szczegóły biuro prasowe straży granicznej.

Mężczyzna będzie musiał pokryć również koszty postępowania i opłaty sądowe. Ponadto Komendant Placówki SG w Rudzie Śląskiej wydał decyzję o zobowiązaniu go do powrotu w terminie 15 dni, orzekając jednocześnie o zakazie ponownego wjazdu na terytorium RP i innych państw obszaru Schengen na okres 12 miesięcy.

(sqx)

Były sekretarz Urzędu Miasta Rydułtowy zostanie naczelnikiem w Raciborzu

Krzysztof Jędrośka pokieruje pracami Wydziału Informatyki i Spraw Administracyjnych Urzędu Miasta Racibórz.

W Urzędzie Miasta Racibórz rozstrzygnięto nabór na Naczelnika Wydziału Informatyki i Spraw Administracyjnych. Na stanowisko wybrano Krzysztofa Jędrośkę – mieszkańca Pszowa, który przez wiele lat pełnił kierownicze stanowisko w Urzędzie Miasta Rydułtowy.

Wydział Informatyki to nowa komórka w urzędzie, utworzona w toku reorganizacji magistratu przeprowadzonej po wyborach przez prezydenta Jacka Wojciechowicza. W tym miejscu dodajmy, że za prezydenta Dariusza Polowego naczelniczką Wydziału Organizacyjnego była Danuta Miensopust. W wyniku konfliktu personalnego byłego prezydenta z Tomaszem Kaliciakiem T. Kaliciak był sekretarzem tylko na papierze, bo w praktyce prerogatywy właściwe stanowisku sekretarza zostały przekazane naczelniczce wydziału organizacyjnego D. Miensopust.

Tomasz Kaliciak odzyskał realny wpływ na funkcjonowanie urzędu po zwycięstwie Jacka Wojciechowicza w wyborach prezydenckich. Nowy włodarz zreorganizował pracę urzędu. Z zakresu zadań Wydziału Organizacyjnego wykrojono część obowiązków i przekazano do nowego wydziału – Wydziału Informatyki i Spraw Administracyjnych. Wydziałem Organizacyjnym kieruje Tomasz Kaliciak (jako sekretarz), natomiast Wydziałem Informatyki i Spraw Administracyjnych kierować będzie Krzysztof Jędrośka. Oba wydziały znajdują się w pionie prezydenta Jacka Wojciechowicza.

Krzysztof Jędrośka w ostatnich wyborach był kandydatem KO w wyborach do Rady Powiatu Wodzisławskiego

Krzysztof Jędrośka to doświadczony urzędnik. Mieszka w Pszowie, ale przez 15 lat był sekretarzem w Urzędzie Miasta Rydułtowy. W 2018 roku zamierzał kandydować na burmistrza Pszowa, jednakże ostatecznie wycofał się.

W 2022 roku K. Jędrośka został zwolniony przez burmistrza Marcina Połomskiego, który tłumaczył wówczas, że „w związku z trudnościami w dotychczasowej współpracy". W 2024 r. Krzysztof Jędrośka kandydował w wyborach do Rady Powiatu Wodzisławskiego i nie udało mu się zdobyć mandatu.

(żet)

REKLAMA

eprasa.pl 90290d85be

Palenie na balkonie karane grzywną do 500 zł? Posłanka Lenartowicz otrzymała odpowiedź ministerstwa

Przypomnijmy, że Gabriela Lenartowicz polityczka PO podjęła interwencję poselską w sprawie zgłoszonej jej przez mieszkańców budynków wielorodzinnych.

Posłanka Platformy Obywatelskiej Gabriela Lenartowicz wystąpiła niedawno w Polskim Radiu 24

Jeśli za hałas jest kara, to dlaczego nie ma jej za dym papierosowy?

Według nich wolność w postaci prawa palenia na własnym balkonie nie może być wyższa od wartości zdrowia i wolności w postaci prawa do życia we własnym mieszkaniu bez trującego dymu tytoniowego. Tymczasem sąsiedzi zatruwają życie innym. Autorzy zgłoszenia podkreślają, że skoro zakłócanie spokoju hałasem jest zabronione, to zakłócanie go dymem papierosowym też powinno być.

– Dym ma nieprzyjemny, drażniący zapach i ma negatywny wpływ na zdrowie – podkreśliła w interpelacji posłanka.

Zgłaszający jej ten problem uważają, że wykroczeniem jest takie palenie papierosów, które prowadzi do emisji dymu papierosowego do innych mieszkań. Bo naraża się sąsiadów na bierne palenie. Niepalący sąsiad nie może się ochronić przed napływem dymu do własnego domu.

Posłanka przytoczyła uzasadnienie prawne dla traktowania palenia na balkonie za naruszenie Kodeksu wykroczeń.

Zapytała ministra sprawiedliwości czy palenie papierosów na balkonie, czy tarasie mimo sprzeciwu sąsiadów można uznać za wybryk karany przez prawo?

Grzywna za niedozwolone palenie wynosi do 500 zł

Wiceminister zdrowia Arkadiusz Myrcha odpowiedział 8 lipca. Uważa – w oparciu o zapisy ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu – że balkony i tarasy w budynku wielorodzinnym nie są objęte zakazem palenia wyrobów tytoniowych.

Przypomina przy tym, że palenie w miejscach niedozwolonych jest karane grzywną do 500 zł.

– Na gruncie ustawy nie zostało spenalizowane palenie takich wyrobów na balkonach i tarasach – przekazuje wiceminister.

Arkadiusz Myrcha poinformował jednocześnie, że do ministerstwa zdrowia wpłynęło w czerwcu 19 petycji dotyczących zakazu palenia papierosów na balkonach.

(ma.w)

Fundusz Leśny jako źródło finansowania kampanii wyborczej? Były minister środowiska Michał Woś o niszczeniu opozycji

Minister klimatu zawiadomiła prokuraturę i Państwową Komisję Wyborczą w sprawie nieprawidłowości w wydawaniu pieniędzy publicznych z Funduszu Leśnego. W grę wchodzi zwrot partyjnej subwencji PiS-u. Politycy z obozu rządzącego wskazują na byłego szefa resortu środowiska – posła z Raciborza Michała Wosia.

Straty Funduszu Leśnego sięgają 20 mln zł

Za Lasy Państwowe odpowiadali w poprzedniej kadencji politycy ówczesnej Solidarnej (dziś Suwerennej) Polski. Dysponowali Funduszem Leśnym, którego środki mają służyć ochronie środowiska. Ministra klimatu Paulina Hennig-Kloska (Polska 2050-Trzecia Droga) powiedziała w TVN24, „że służyły ludziom Ziobry i szły na imprezy plenerowe, na których konkretni politycy się po prostu promowali”.

Imprezy organizowano tam, skąd kandydowali ziobryści. TVN24 podał, że straty Funduszu Leśnego sięgają 20 mln zł.

Europoseł z KO Dariusz Joński przekazał stacji, że z Funduszu Leśnego na ochronę przyrody szło zaledwie pół procenta.

– Reszta szła na znajomych, zatrudnionych i na kampanie, imprezy plenerowe polityków Suwerennej Polski – stwierdził w TVN24.

Woś: to nagonka na potrzeby elektoratu PO

W tym kontekście najczęściej politycy obecnej władzy wymieniają byłego ministra środowiska Michała Wosia – obecnie posła z Raciborza. Woś twierdzi, że wszelkie działania podejmowano prawidłowo, nie ma sobie nic do zarzucenia. Uważa, że to kolejna nagonka, żeby elektorat PO miał paliwo do jakichś rozliczeń. Michał Woś uważa, że chodzi o niszczenie polskiej opozycji wszelkimi metodami.

Michał Woś poseł Suwerennej Polski, polityk z Raciborza mówił w Faktach TVN, że nie ma sobie nic do zarzucenia

Posłanka Lewicy Anita Kucharska-Dziedzic powiedziała w materiale TVN, że Lasy Państwowe, tak jak Fundusz Sprawiedliwości były studniami bez dna dla Solidarnej Polski.

Michał Woś ma usłyszeć zarzuty w związku z wydatkami z Funduszu Sprawiedliwości. Sejm uchylił mu immunitet. 22 lipca wieczorem mówił w TVTrwam, że żadnych zarzutów mu jeszcze nie postawiono.

(oprac. m)

Poseł Paweł Jabłoński i radna powiatowa Magdalena Lenort – uroczystości upamiętnienia Rzezi Wołyńskiej 2024

POSEŁ JABŁOŃSKI pyta o 40 milionów i ziemię, która stoi odłogiem

Polityk Prawa i Sprawiedliwości – Paweł Jabłoński zwrócił się z zapytaniem do ministra rolnictwa i rozwoju wsi w sprawie ziemi dla rolników w powiecie raciborskim.

14 czerwca 2023 r. upłynął termin obowiązywania umowy dzierżawy, na mocy której spółce Przedsiębiorstwo Rolno-Przemysłowe Agromax sp. z o.o. z siedzibą w Raciborzu dzierżawiono 2482 ha ziemi należącej do Skarbu Państwa.

Spółka nie wydała przedmiotu dzierżawy po zbiorach jesienią 2023 r. i do czerwca 2024 r. ciągle te grunty użytkowała.

Według dostępnych informacji Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa rozpoczął od 16 listopada 2023 r. naliczanie opłat za bezumowne użytkowanie tych gruntów.

– Suma tych opłat na dzień dzisiejszy może przekraczać 40 mln zł, co może znacząco przewyższać wartość aktywów tej spółki. Jednocześnie z sygnałów, jakie otrzymuję od rolników, wynika, że część z tego obszaru (ok. 860 ha) stoi odłogiem – podaje poseł Jabłoński.

– Budzi to ogromne zaskoczenie i zaniepokojenie rolników, którzy od kilku lat walczą o powiększenie swoich rodzinnych gospodarstw. Dzieje się to również ze szkodą dla Skarbu Państwa, ponieważ obszar ten mógłby generować przychody z dzierżawy – kontynuuje parlamentarzysta, były wiceminister w MSZ.

Poseł domaga się odpowiedzi na pytania:

1. Ile wynosi obecnie suma opłat za bezumowne korzystanie naliczona spółce Przedsiębiorstwo Rolno-Przemysłowe Agromax sp. z o.o. z siedzibą w Raciborzu?
2. Czy Skarb Państwa podjął jakiekolwiek działania w celu zabezpieczenia zapłaty tych należności? Jeżeli tak, to jakie?
3. Kiedy planowane jest rozpoczęcie postępowań przetargowych mających na celu przekazanie rolnikom terenów użytkowanych dotąd przez spółkę Agromax – w celu powiększenia ich rodzinnych gospodarstw?

Pytania do resortu rolnictwa wpłynęły w pierwszej połowie lipca. Odpowiedzi jeszcze nie udzielono.

(oprac. m)

REKLAMA

BURMISTRZ MIASTA KUŹNIA RACIBORSKA

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego (II piętro-obok pok.14) oraz Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.kuznia-raciborska.bip.info.pl zamieszczone są wykazy nieruchomości lokalowych, budynkowych i gruntowych przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym i przetargowym.

Ponadto umieszczane są wykazy nieruchomości rolnych, nie rolnych i lokalowych przeznaczonych do najmu i dzierżawy.

Poprzednim właścicielom zbywanych nieruchomości albo ich spadkobiercom pozbawionym prawa własności przed 5.12.1990 r. przysługuje pierwszeństwo ich nabycia, jeżeli złożą wnioski w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu. W razie uchybienia wyżej określonego terminu prawo pierwszeństwa wygasa.

eprasa.pl 90290d85be

Auchan Racibórz

Data obowiązywania: tylko 30.07.2024

SUPER CENA 19,95 kg
FRANKFURTERKI HAGA
Dział Tradycja

SUPER CENA 4,95 opak.
BORÓWKA AMERYKAŃSKA 250 g
1 kg - 19,80 zł

SUPER CENA ~~3,95~~ 3,25 szt.
MAŚLANKA NATURALNA WŁOSZCZOWA 1 kg

SUPER CENA ~~27,99~~ 19,95 szt.
PŁYN DO PŁUKANIA TKANIN LENOR 1,2-1,6 l
WYBRANE RODZAJE
1 l - 12,47 - 16,63 zł

RABAT* 30% POKARM DLA PSA
*Rabat naliczany jest przy kasie.

Data obowiązywania: tylko 31.07.2024

SUPER CENA 9,95 kg
ŁOPATKA WIEPRZOWA BEZ KOŚCI

SUPER CENA 19,95 kg
SER MOZZARELLA MLEKPOL

SUPER CENA 29,95 kg
DORSZ CZARNY POLĘDWICA BEZ SKÓRY

SUPER CENA ~~32,99~~ 19,95 szt.
KAWA MIELONA JACOBS KRONUNG 500 g
1 kg - 39,90 zł

RABAT* 30% PŁATKI ŚNIADANIOWE
*Rabat naliczany jest przy kasie.

Data obowiązywania: tylko 01.08.2024

SUPER CENA 19,95 kg
SZYNKA DOSKONAŁA W SMAKU
Dział Tradycja

SUPER CENA 9,25 szt.
POŁÓWKA KURCZAKA PIECZONEGO Z GRILLA

SUPER CENA ~~12,95~~ 9,95 szt.
TŁUSZCZ ROŚLINNY OPTIMA CARDIO 400 g
TRZY RODZAJE
1 kg - 24,88 zł

SUPER CENA ~~60,99~~ 39,95 szt.
PROSZEK DO PRANIA BRYZA KOLOR 4,55 kg
1 kg - 8,78 zł

RABAT* 30% TORTY, ROLADY, CIASTA
Dział Tradycja
*Rabat naliczany jest przy kasie.

Data obowiązywania: tylko 02.08.2024

SUPER CENA 22,95 kg
NOGA Z KACZKI

SUPER CENA ~~3,99~~ 2,95 szt.
MLEKO POLSKIE 2% LUB 3,2% MLEKOVITA 1 l

SUPER CENA ~~3,04~~ 1,45 szt.
LODY KOSTKA ŚNIEŻNA KORAL 180 ml
1 l - 8,06 zł

SUPER CENA ~~18,95~~ 16,95 szt.
ODPLAMIACZ VANISH 1 l
DWA RODZAJE

RABAT* 30% SOKI ŚWIEŻE
*Rabat naliczany jest przy kasie.

Data obowiązywania: tylko 05.08.2024

SUPER CENA 17,95 kg
FILET Z INDYKA

SUPER CENA 19,95 kg
SZYNKA GOSPOSI ŁUKÓW
Dział Tradycja

SUPER CENA 11,90 szt.
SZASZŁYK DROBIOWY PIECZONY

SUPER CENA ~~4,29~~ 2,55 szt.
MĄKA GDAŃSKIE MŁYNY 1 kg,
WYBRANE RODZAJE

RABAT* 30% CEBULE
*Rabat naliczany jest przy kasie.

*Najniższa cena z 30 dni przed obniżką

eprasa.pl 90290d85be

Senator Siedlaczek o Śląsku jako największej wartości

Henryk Siedlaczek z zaproszonymi do parlamentu gośćmi z jego rodzinnego regionu

– Obecny czas wydaje się sprzyjać odradzaniu się świadomości o barwnej i ze wszech miar interesującej historii, a także walorom regionalnym Śląska – oświadczył w Senacie polityk z Rud.

Czy dymią hałdy, czy odurza zieleń

– Skąd wychodzimy, dokąd ciągle powracamy, często po latach nieobecności, niekiedy tylko w myślach, wspomnieniach? Z domu do domu, tego najbliższego, rodzinnego, rozszerzającego się z biegiem czasu o ulicę, kościół, szkołę, wieś, dzielnicę, miasto, najbliższą okolicę, ludzi, przyjaźnie, melodię języka, święta, zdarzenia, barwy, dźwięki – to fragment przemówienia senatora Henryka Siedlaczka.

Mówił tam także, że „z ziemią naszą łączą nas różnorodne więzi, bez względu na to, czy dymi hałdami, czy odurza zielenią, czy gwarna jest hukiem miast, czy cichym szumem wierzb. To jest nasz dom, nasza największa i najświętsza wartość, nasz Śląsk. To ten skrawek ziemi, na którym żyjemy, jest naszym miejscem na świecie, prywatną, własną małą ojczyzną – naszą, moją, waszą ojczyzną”.

Powinności wobec śląskiej ojczyzny

Według Siedlaczka obecny czas wydaje się sprzyjać odradzaniu się świadomości o barwnej i ze wszech miar interesującej historii, a także walorom regionalnym Śląska. – Mieszkańcy Śląska odznaczają się szczególnym przywiązaniem do własnej ziemi. Potwierdzają to nie tylko badania naukowe, ale i chociażby pobieżna analiza historyczna – stwierdził w izbie wyższej H. Siedlaczek.

> *Ten skrawek ziemi, na którym żyjemy, jest naszą własną małą ojczyzną*
>
> **HENRYK SIEDLACZEK**

Według niego powinno to ułatwić akceptowanie powinności nas wszystkich wobec naszej śląskiej ojczyzny”.

– Jest to nasz obowiązek wynikający z człowieczeństwa i przynależny osobie, naturalne i naczelne prawo wolnościowe. Znajomość stron rodzinnych, ziemi ojczystej – i małej, i dużej ojczyzny – jest niezbędna, by zrozumieć i poznać swoje korzenie. Poznać je przez znajomość tradycji i tożsamości kulturowej, a tym samym wiedzieć, dlaczego możemy zająć równoprawne miejsce w zjednoczonej Europie – podkreślił senator.

(oprac. m)

Uśpione i drzemiące tradycje

Siedlaczek zwrócił też uwagę na to, że różne wiatry przywiały kurz historii i pogmatwały losy wielu śląskich miast i wsi. – Różne, bardziej lub mniej przemyślane reformy zmieniły oblicze wielu zasłużonych gmin, miejsc posiadających własną historię i dziedzictwo. Dzień dzisiejszy sprzyja odradzaniu się uśpionych, drzemiących w ludziach regionalnych tradycji językowych i zwyczajów – podsumował parlamentarzysta.

Bonusowe atrakcje dla turystów na Śląsku

Dostępna jest oferta darmowych atrakcji dla turystów, którzy za cel swoich wakacyjnych wojaży wybiorą: Beskidy, Śląsk Cieszyński, Jurę Krakowsko-Częstochowską albo Krainę Górnej Odry.

Wystarczy spełnić proste warunki udziału, zarejestrować się i odebrać swoją nagrodę.

Akcja przygotowana została przez Śląską Organizację Turystyczną wraz z zarządcami Marek Turystycznych.

W ramach akcji „Promocyjne Lato 2024 w Śląskim”, osoby spędzające urlop w naszym regionie i planują go do 30 września, będą mogły skorzystać ze specjalnych ofert bonusowych atrakcji na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej, na Śląsku Cieszyńskim, w Beskidach i w Krainie Górnej Odry.

Atrakcji jest mnóstwo: terenowa eskapada z grupą jurajską GOPR, degustacje kuchni regionalnej, wspinaczka skałkowa, wyjazdy kolejką na górskie szczyty, spływy kajakowe, a także warsztaty rękodzielnicze, czy wypożyczenie desek SUP. Aby skorzystać z promocyjnej oferty w Śląskim, turyści muszą spełnić warunki określone w regulaminie akcji, tj. skorzystać z min. 3 noclegów na terenie takich miejsc turystycznych jak: Jura Krakowsko – Częstochowska, Beskidy, czy Śląsk Cieszyński lub odwiedzić 3 atrakcje turystyczne w Krainie Górnej Odry (alternatywnie skorzystać z jednego noclegu i odwiedzić jedną atrakcję turystyczną). Informacje na temat akcji promocyjnej są dostępne na stronie Śląskiej Organizacji Turystycznej oraz na regionalnych serwisach informacyjnych: www.jura.travel, www.beskidy.travel, www.slaskcieszynski.travel i www.krainagornejodry.travel.

(red)

6 mln zł na inteligentne specjalizacje

Powiat liczy na pozyskanie dofinansowania dla projektu rozwojowego na rzecz szkolnictwa branżowego.

Zarząd Powiatu Raciborskiego udzielił pełnomocnictwa kierowniczce Referatu Funduszy Zewnętrznych - Hannie Apackiej do złożenia wniosku o dofinansowanie dla projektu pn. „Zintegrowany rozwój szkolnictwa branżowego w powiecie raciborskim w kierunku regionalnych inteligentnych specjalizacji”. Wyjaśnień zarządowi na posiedzeniu udzieliła inspektor referatu – Anna Krzykała. Wartość projektu według fiszki projektowej to około 5 700 000 zł. Ostateczna wartość planowanych działań zostanie ustalona na podstawie dokumentów otrzymanych od szkół oraz dokumentacji otrzymanej z Referatu Inwestycji

i Remontów. Wysokość dofinansowania do 85% wartości zadania. Realizacja projektu nastąpi w latach 2024 - 2027. **(Red)**

Trzy sprawy europosła Kohuta na nową kadencję w Brukseli

Obywatelskiej oficjalnie objął funkcję wiceprzewodniczącego podkomisji praw człowieka (DROI) w europarlamencie.

Kohut nazwał tą komisję bliską i ważną z polskiej perspektywy, bo pozwalającej m.in. walczyć o ludzi, którzy dla wolności, równości i demokracji są gotowi na najwyższe poświęcenie. – W pierwszej kolejności zajmę się sprawą Andrzeja Poczobuta, więzionego przez reżim Łukaszenki – zadeklarował.

Zamierza koordynować projekt obywatelski

Europarlamentarzysta zapowiada, że „slonskogodka” musi być językiem regionalnym. Jego zdaniem potrzebna jest tu zmiana z prezydenta wywodzącego się z PiS na prezydenta, który rozumie Śląsk. – Dlatego w kampanii prezydenckiej wracam na kampanijny szlak wspierać kandydata Koalicji Obywatelskiej. Ślązacy i Kaszubi powinni być uznani za mniejszości etniczne, bo to naturalna konsekwencja Spisów Powszechnych i stanu faktycznego. Będziemy zbierać podpisy pod projektem obywatelskim, zamierzam to koordynować – stwierdził Kohut w swoich mediach społecznościowych. Chce nadal promować śląską kulturę w Brukseli, Warszawie i na samym Śląsku. – Spektakl „Mianujo mmie Hanka” pokazał, że ma to ogromną moc i mamy tutaj ogromny deficyt – zauważył. Według kohuta obchody 80–lecia Tragedii Górnośląskiej będą ku temu dobrą okazją.

> **2**
> lata później poseł chce rozliczenia środków z KPO

Transformacja, ale z poszanowaniem ustaleń

Trzy ważne dla niego sprawy dla Śląska w najbliższym czasie to: przesunięcie wydatkowania KPO o dwa lata do końca 2028 roku; ochrona mniejszości etnicznych i językowych na poziomie Unii Europejskiej, a w tym „śląska sprawa” i uznanie języka śląskiego oraz transformacja gospodarcza regionu z poszanowaniem wynegocjowanych ustaleń ze stroną społeczną. – Po spotkaniu z Ursulą van der Leyen jestem spokojny. Damy radę – podsumował Łukasz Kohut.

(oprac. m)

– Po spotkaniu z Ursulą van der Leyen jestem spokojny. Damy radę – mówi o nowej kadencji w PE poseł Łukasz Kohut.

eprasa.pl 90290d85be

Dworzec PKP coraz bliżej otwarcia

Miasto zaprezentowało w swoich mediach społecznościowych, jak prezentuje się wyremontowany dworzec kolejowy.

W grudniu 2021 roku Miasto i PKP zawarły umowę o wyrażeniu woli wynajęcia 721 m kw na realizację zadań publicznych. Na tej podstawie PKP zdecydowało się na budowę dużego gmachu dworca kolejowego, a nie niewielkiego budynku z poczekalnią i kasą biletową. Na dworcu zaplanowano przestrzeń dla młodych mieszkańców, miejsce do coworkingu, współpracę na linii samorząd – organizacje pozarządowe i przedsiębiorcy. Ma się pojawić także nowoczesna poczekalnia i kawiarnia. Zaplanowano także urban lab, którego utworzenie było konsultowane z ekspertami od takich przedsięwzięć. **(red)**

Widok wyremontowanego dworcu z lotu drona

Lodowisko ma być gotowe przed wakacjami 2025

W Raporcie o stanie miasta w Raciborzu podano, jakie jest zaawansowanie prac przy budowie krytego lodowiska przy Zamkowej. Raciborskie Centrum Aktywnej Integracji Społecznej rozpoczęto budować w 2022 roku.

Obiekt z wyposażeniem i zadaszeniem zaczął powstawać na podstawie umowy podpisanej przez OSiR 15 grudnia 2022 r. Wykonawcą została firma Alles Cool Chłodnictwo Klimatyzacja Wentylacja Jacek Stempin z Kępna. W 2023 r. w związku z brakiem finansowania tego zadania w dniu 31 maja podpisano aneks do umowy, w którym zmieniono dane płatnika z OSiR na Miasto Racibórz.

Z powodu braku płatności faktur za 2023 rok wykonawca przerwał prace. 27 grudnia 2023 r. Miasto Racibórz podpisało z wykonawcą aneksy umożliwiające kontynuowanie prac pod warunkiem pojawienia się środków finansowych w budżecie Miasta. W rezultacie termin wykonania umowy określono na 30 czerwca 2025 r.

W ramach zadania 29 marca 2023 r. uzyskano pozwolenie na budowę; wykonano dokumentację projektową; wykonano całkowicie prace rozbiórkowe i demontaże (rozebrano 3 budynki, usunięto całość płyty lodowiska, zdemontowano lampy, stary agregat chłodniczy wraz z fundamentem); wykonano 13 podstaw stóp fundamentowych wraz z odbiorem przez geologa; wykonano podbudowę i wykonano beton podkładowy na płycie lodowiska;

wykonano całość konstrukcji stalowej, zabezpieczono ją powłokami malarskimi nawierzchniowymi i ppoż.; wykonano podlewki pod słupami;

wykonano wszystkie roboty murarskie i żelbetowe całego budynku zaplecza wraz ze stropami i klatki schodowej, topielnikiem oraz attyką; zapoczątkowano prace dotyczące instalacji elektrycznej; wykonano kanalizację posadzkową,

zamontowano 2/3 paneli fotowoltaicznych; wykonano przyłącz wody i kanalizacji sanitarnej.

Zadanie jest w trakcie realizacji. Prezydent Jacek Wojciechowicz uznał, że lepiej je dokończyć, niż płacić kary umowne wykonawcy sięgające 2 mln zł. **(red)**

Szkielet lodowiska na Zamkowej pojawił się w ostatniej kampanii wyborczej byłego już prezydenta

Powstaje nowa strefa gospodarcza

Ogółem ponad 2 mln zł wydał magistrat na grunty, z których powstanie nowy teren inwestycyjny dla przedsiębiorców.

Miasto nabyło do gminnego zasobu nieruchomości działki na Ostrogu przy ul. Cieszyńskiej. To obszary o pow. 0,9459 ha, 0,1896 ha, 0,40009 ha i 0,6402 ha – teren niezabudowany, nieogrodzony i użytkowany rolniczo. Według planu zagospodarowania przestrzennego to tereny zabudowy produkcyjno-usługowej. Celem pozyskania tej nieruchomości jest stworzenie wraz z sąsiednimi terenami Miasta przyszłej strefy aktywności gospodarczej. Miasto zaakceptowało ceny działek – 1 266 900 zł, 246 000 zł, 450 000 zł i 650 000 zł. **(red)**

Piłkarska Unia z wyższym kapitałem

Miasto objęło 460 udziałów o wartości 350 zł każdy w spółce KS Unia Racibórz sp. z o.o. o łącznej wartości 161 000 zł.

Wykonaniem uchwały zajęli się naczelnik wydziału edukacji i skarbnik miasta. Podwyższenie kapitału zakładowego ma na celu zabezpieczenie funkcjonowania spółki. Na sesji 19 czerwca zabezpieczono środki finansowe na podwyższenie kapitału w spółce. Decyzję władz miasta poprzedziły alarmujące telefony osób związanych z klubem, że ten nie ma z czego pokrywać rachunków i należności wobec zatrudnionych. **(red)**

REKLAMA

Poczuj się bezpiecznie!

Systemy alarmowe i monitoring w promocyjnych cenach!

Pierwsze 3 miesiące GRATIS!

Dlaczego ERA?

- ponad 70 lat doświadczenia w ochronie
- profesjonalne Grupy Interwencyjne (zawsze 2-osobowe, uzbrojone patrole)

Biuro Obsługi Klienta
tel. (32) 77 25 567/543
tel. 664 44 55 66
bok.monitoring@era.com.pl
www.era.com.pl

ERA MONITORING

W SKRÓCIE

Zweryfikują propozycje mieszkańców

Prezydent miasta powołał zespół ds. weryfikacji projektów zgłoszonych do realizacji w ramach budżetu obywatelskiego Miasta Racibórz na rok 2025 – 9. edycja budżetu. W skład weszli m.in.: szefowie wydziałów i referatów urzędu, skarbniczka miejska, dyrektorzy MZB i Arboretum; radni (czworo), a także członkowie rady seniorów i młodzieżowej rady miasta (po dwie osoby).

Namiot dla pielgrzyma

Raciborskie parafie przypominają o zapisach na pieszą pielgrzymkę na Jasną Górę, która wyrusza z Raciborza 12 sierpnia. Tradycyjnie pielgrzymi wyjdą z kościoła na Ostrogu. Organizatorzy informują, że osoby, które martwią się o noclegi w ostatnich dniach pielgrzymki, mogą skorzystać z namiotów. Parafie dysponują takowymi dla kilkunastu osób. Ta możliwość może rozwiązać ten problem – tłumaczą księża.

Trzeźwieli za 63 tys. zł

Z danych Raportu o stanie miasta w Raciborzu wynika, że 239 osób nietrzeźwych w ciągu roku (2023) doprowadzono z terenu Raciborza do Centrum Interwencji Kryzysowej i Przeciwdziałania Uzależnieniom w Bytomiu. Miasto zapłaciło za te usługi 63 tys. zł. Najwięcej nietrzeźwych doprowadzono w lipcu – 32, a najmniej w styczniu – 12. **(red)**

eprasa.pl 90290d85be

Szaleniec Niepokalanej…

SIOSTRA DOLORES z klasztoru Annuntiata

Ojciec Maksymilian Kolbe wiedząc, że śmierć jest bliska, chciał zostawić testament swoim niczego nieprzeczuwającym synom duchowym. Powiedział swoim podwładnym: „Chciałbym Wam coś powiedzieć… drogie dzieci jaki jestem szczęśliwy! Serce moje jest przepełnione szczęściem i pokojem, jakim tylko człowiek może się cieszyć na tej ziemi. Mimo trosk i kłopotów codziennych, gdzieś na dnie serca zawsze panuje pokój i szczęście, którego nie da się ludzkimi słowami określić. Po prostu KOCHAJCIE NIEPOKALANĄ! Kochajcie Niepokalaną, a ONA was uszczęśliwi. Zaufajcie JEJ całkowicie, oddajcie się JEJ bez granic. Zrozumieć kim jest NIEPOKALANA, nie każdy może, tylko ten, kto sobie na kolanach tę łaskę wymodli.” Św. Maksymilian powtarzał często: „Nigdy nie omijaj DOBRA, które Bóg wkłada w twoje ręce…”. Wiedział bowiem, nasz wielki Święty, że Bóg potrzebuje ludzkich dłoni…

Święty Ojciec Pio powiedział kiedyś: „Matka Boża nigdy nie odmówiła mi łaski, o którą prosiłem, modląc się na różańcu.”.

Proste życie

Mały Rajmund urodził się 8 stycznia 1894 roku w Łodzi. Nie był dzieckiem idealnym i nie miał łatwej natury, bowiem był gwałtowny, przedsiębiorczy, skryty i samodzielny. Rodzice bali się, co z niego wyrośnie. W mieszkaniu Kolbe za szafą był obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, który skupiał rodzinę na wieczorne pacierze. Przed obrazem trzy razy w tygodniu paliła się lampka. Był to cichy i spokojny kąt. Od kiedy mały Mundek zauważył, że rodzice martwią się o jego przyszłość, chronił się często za szafą u Matki Boskiej Częstochowskiej. Pewnego dnia ukazała się chłopcu Niepokalana, która trzymała dwie korony w ręku, jedną czerwoną a drugą białą. Uśmiechała się bardzo serdecznie do chłopca. Zapytała go, którą on wybiera, biała to czystość, a czerwona to – śmierć męczeńska. Wtedy mały chłopiec zawołał: „Matuchno niebieska wybieram obie”. Wtedy Niepokalana uśmiechnęła się i zniknęła. Od tamtego czasu, gdy chodził z rodzicami do kościoła, zawsze miał wrażenie, że to Niepokalana i Św. Józef trzymają go za rękę. Ów dzień, kiedy wybrał dwie korony, był dniem narodzenia się Miłości, która pochłonęła go bez reszty i zaprowadziła go na szczyty świętości. Odtąd na zawsze Niepokalana będzie Panią niepodzielną jego serca, myśli, spraw całego życia. On dotrzyma wiary i słowa. Wybrał dwie korony, otrzyma obie.

Maryja reaguje na przesłanie anioła Gabriela, który oznajmia jej narodziny Chrystusa

Od tej pamiętnej chwili istnieje między nim, a niebieską Panią cicha zmowa, tajny pakt. ONA będzie o nim myśleć. On cały czas o NIEJ myśli. Już jako małe dziecko kupił sobie figurkę Niepokalanej. Później obiecał Jej klęcząc z twarzą na ziemi, że będzie walczył dla Niej w życiu.

W 1907 roku w Pabianicach Franciszkanie ze Lwowa głosili misje i zaczęli zbierać powołania. Za zgodą rodziców synowie Franek i Mundek zgłosili się od razu. Miał wtedy 13 lat. W klasztorze w Lwowie, poczuł się jak ryba w wodzie. W 1911 roku Brat Maksymilian złożył śluby czasowe. W jesieni następnego roku przełożeni postanowili wysłać go do Rzymu.

Rycerstwo Niepokalanej

Św. Maksymilian był dobrym obserwatorem, by mógł nie widzieć, jak wielu zabiega o to, by niszczyć jedność Kościoła i prowadzić ludzi na manowce zła. Doświadczył już tego jako młody kleryk w Rzymie. Widział on pochody masonerii przed oknami Papieża, a na ich transparentach napisy: „Odtąd szatan będzie rządził na Watykanie, a Papież będzie mu za Szwajcara”. Te złowieszcze marsze mocnym echem odbiły się w młodym zakonniku. Nie chciał być obojętnym na szerzące się zło, na walkę z Kościołem Katolickim i Papieżem. Postanowił niezwłocznie działać. Zakłada Rycerstwo Niepokalanej już w 1917 roku, by w sposób zorganizowany pod sztandarem Niepokalanej wyruszyć do wielkiej walki o nawrócenie grzeszników i o uświęcenie wszystkich pod opieką i za pośrednictwem Niepokalanej. Tak jak matka potrafi zjednoczyć i pogodzić skłócone i rozproszone dzieci, tak i Maksymilian był święcie przekonany, że przez Niepokalaną znów wszyscy możemy być razem i tworzyć jeden święty, powszechny i apostolski Kościół Chrystusowy. Znał dobrze naukę o Kościele ale wiedział też doskonale gdzie czyha wróg Kościoła i gdzie go atakuje.

Istota Milicji Niepokalanej tzn. Rycerstwa - polega na tym, że jest ona Niepokalanej, bezwarunkowo, nieodwołalnie, bezgranicznie Niepokalanej i to pod każdym względem. Stąd wstępujący do MI staje się Jej zupełną własnością. Być więc Niepokalanej: to istota MI. Nazywa się Milicją, bo należący do niej nie ogranicza się na oddaniu siebie zupełnie Niepokalanej, ale stara się, o ile to możliwe, by i serca innych dla Niej zdobyć, by i serca innych Jej się oddały, jak on się oddał. I to, by jak najliczniejsze serca dla Niej pozyskać, serca wszystkich, co są i będą kiedykolwiek aż do skończenia świata – jak nauczał św. Maksymilian. Celem wytkniętym Rycerstwa Niepokalanej to podbijanie dla Niej serc; Ona zaś już reszty dokona.

Szczęście całej ludzkości w Bogu, przez Niepokalaną – oto jego marzenie. Nie jest obojętny na szerzące się zło, ale nienawidzi całym sercem i prześladuje przy każdej sposobności, na każdym miejscu i w każdym czasie wszelkie zło zatruwające dusze ludzkie.

Stąd konieczny warunek, jaki każdy wstępujący do MI musi wypełnić: Oddać się Niepokalanej na własność. To działanie Niepokalanej o tyle będzie sprawniejsze, o ile z naszej strony będziemy starali się więcej duchowo urabiać.” Sama myśl, że tyle jeszcze dusz nie zna nawet imienia Maryi, nie daje Rycerzowi Niepokalanej spokoju. Pragnąłby cały świat dla Niej pozyskać. Wprowadzić Ja do każdego serca, które bije pod słońcem i kiedykolwiek bić będzie, by Ona obfitością łask mogła oświecić te serca, by je ogrzała miłością swego matczynego Serca i rozpłomieniła w nich ogień miłości ku Bogu, ku Sercu Boskiemu – Jezusa – zachęcał O. Maksymilian. ■

Na motorach do babci Anny

To będzie już 22. pielgrzymka motocyklistów na Górę św. Anny. Odbywa się zawsze w pierwszą niedzielę sierpnia. – Jedziemy na górę do babci Anny. Mamy nadzieję na słońce, bo przed rokiem tak lało, że tylko 200 motocykli było – mówi nam Andrzej Złoczowski znany z grupy SRC Motocykle i wielu imprez charytatywnych środowiska motocyklistów.

– Jak jest ładna pogoda to poniżej 8 tysięcy pielgrzymów nie schodzimy. Każdy jedzie na własną rękę, a zjeżdża się cała południowa Polska. Z zagranicy także przyjeżdżają, bo to międzynarodowa pielgrzymka. Są Czesi, są Niemcy, którzy dostosowują urlopy do pielgrzymki – kontynuował Złoczowski. Sam nie pojedzie jednośladem, bo ma wiele organizacyjnych obowiązków i musi dotrzeć na miejsce szybciej, samochodem.

Pielgrzymka na Opolszczyznę to środek sezonu motocyklowego. Jesienią zakończą go w Raciborzu nieszpory dziękczynne, w pietrowickim kościółku św. Krzyża.

Andrzej Złoczowski zaprasza na pielgrzymkę motocyklistów każdego, kto zechce, niezależnie czy jest wierzący

Na Górze św. Anny nie zabraknie kapelana raciborskich motocyklistów – proboszcza ze Starej Wsi – Adriana Bombelka. – W tym roku 16 naszych motorów jedzie na ścianę wschodnią, gdzie będzie zwiedzanie, ale także msze i modlitwy. W grupie są trzej księża, wśród nich ksiądz Adrian. 3 sierpnia będą wracali i pojawią się na Górze św. Anny. Bez kapelana to by nie było to samo – uśmiechał się pan Andrzej. Rozmawialiśmy z organizatorem ubranym w zieloną koszulkę z logiem pielgrzymki. – To taka eksperymentalna koszulka, bo zielona. Dotąd były czarne albo białe. Na Górze św. Anny jest bardzo zielono, to i koszulki są w tym kolorze – podsumował Andrzej Złoczowski.

(ma.w)

eprasa.pl 90290d85be

nowiny.pl ROWERON Wsiadaj na koło, będzie wesoło!

ROWERON 2024

KRĘCI SIĘ NA CAŁEGO

jest największym eventem rowerowym w regionie!

Wsiadajcie na koło, BĘDZIE WESOŁO!

MAMY 1300 UCZESTNIKÓW. DZIĘKUJEMY!

ROWERZYŚCI!

A jeśli nie zapisaliście się w tym roku do RowerON-u
też możecie jeździć po naszych trasach.
Opisy aż 56 tras w regionie na www.roweron.pl

Dołącz do nas na Facebooku!
rowerON

PARTNER STRATEGICZNY
ŚLĄSKA ORGANIZACJA TURYSTYCZNA www.slaskie.travel

SPONSORZY GŁÓWNI
EXTRAL ALUMINIUM
Racibórz 1217
powiat raciborski
medhouse
TOKAI COBEX

PARTNERZY
CARBONARIUM
PKS RACIBÓRZ
Silesia
Wodociągi Raciborskie
FACTORY
capek
DOBRY DOM
bruk
MAXI HOME
JANETA
PURMO
BOLERO
SZYPUŁA
TAURUS
WISŁANKA
sconmed
MAX Premium Burgers
TAXI NR 1
START BIKE www.startbike.pl
Jastrzębie-Zdrój
MIKOŁÓW ogród życia
Cieszyn robi wrażenie
GMINA NĘDZA
strumień

POMYSŁ I REALIZACJA
nowiny.pl
nowiny RACIBORSKIE
nowiny WODZISŁAWSKIE
nowiny ŻORSKIE
nowiny JASTRZĘBSKIE
MAGAZYN RYBNICKI
JastrzebieOnline.pl
eŻORY
DRUKARNIA NOWINY

PATRONI MEDIALNI
RTK
RADIO VANESSA FM
TVS

eprasa.pl 90290d85be

„Racibórz dzieeekówa”!

Ponad milion widzów obejrzało koncert z placu Długosza

To Muniek Staszczyk z T.Love tym nietypowym słowem dziękował za koncert z 20 lipca w Raciborzu, choć jego występ komentuje się jako mniej udany np. w Onet, Interii i innych portalach.

Na pl. Długosza bawili się z Jackiem Wojciechowiczem jego zastępcy – Małgorzata Rudnicka-Głowińska i Michał Kuliga

Za to wiele ciepłych słów internauci skierowali pod adresem nowego prezydenta Raciborza Jacka Wojciechowicza. Gratulowali mu wydarzenia i pytali o Memoriał strażacki oraz… Sylwestra Marzeń.

„Otwartość, gościnność i fantastyczna atmosfera”

– Lato z Radiem i TVP 2 w Raciborzu już za nami. Myślę, że udało się pięknie pokazać nasze miasto, wszystkie jego atuty oraz atrakcje – podkreślił prezydent Raciborza Jacek Wojciechowicz na swoim Facebooku.

– Chcę serdecznie podziękować tym wszystkim, którzy przyczynili się do świetnej organizacji tego wydarzenia. Tym, którzy reprezentowali nasze miasto w licznych przekazach medialnych. I wreszcie wszystkim raciborzankom i raciborzanom za otwartość, gościnność i stworzenie wyjątkowej, fantastycznej atmosfery tego wydarzenia. Brawo Racibórz! – napisał włodarz.

Na działania promocyjne wydano 400 tys. zł

Prezydent Wojciechowicz nie miał pełnego poparcia w radzie miasta dla swego pomysłu wydania 200 tys. zł z kasy samorządowej na projekt TVP2 i radiowej Jedynki. Prawicowa opozycja wskazywała, że ten wydatek jest zbędny. Do 200 tys. zł trzeba było dołożyć kolejne tyle z zasobów Powiatu Raciborskiego.

Jacek Wojciechowicz przyznał, że pierwotnie organizatorzy z Warszawy żądali 500 tys. zł za przyjazd do Raciborza. Prezydent mówi teraz, że rachunek ostatecznie wyniesie 400 tys. zł. Mieli, co włodarz zapowiadał przed radą, dołożyć się raciborscy sponsorzy. Ci nie doszli jednak do porozumienia z telewizją. Obiecali prezydentowi, że będą współpracować przy innym projekcie, jeszcze w tym roku.

Prezydent Wojciechowicz mówił publicznie, że chodzi mu o przypomnienie Raciborza na arenie ogólnopolskiej, podkreślenie, że „miasto jest i ciągle walczy”. Wierzył, że duże wydarzenie kulturalne pomoże w innych aktywnościach samorządu, także tych inwestycyjnych.

Miasto Racibórz chwali się frekwencją z lipcowego koncertu na swoim Fanpejdżu

Kuliga: było trochę nerwowo

Wiceprezydent Raciborza Michał Kuliga przyznał na Facebooku, że magistrat poniósł duży wysiłek przy organizacji wydarzenia medialno–koncertowego w Raciborzu. Urzędnicy byli zaangażowani w pomoc przy projekcie TVP2, TVP Info i Polskiego Radia.

– Było bardzo mało czasu, trochę też nerwowo. Telefony z telewizji, od wydawców, menadżerów i innych podmiotów non stop. Do tego pisma, maile, dokumentacje, pozwolenia etc. Wszystko na raz! Na już, na wczoraj – podał pierwszy zastępca Wojciechowicza.

Dodał, że wydział promocji na czele z naczelniczką Karoliną Kunicką pracował codziennie po kilkanaście godzin, aby wszystko się udało.

Milionowa widownia koncertu

TVP podała w programie informacyjnym „19.30”, że transmisję z koncertu w Raciborzu obejrzało ponad milion widzów.

Koncert na placu Długosza spodobał się raciborzanom i pytają na Facebooku prezydenta o sierpniowy Memoriał strażacki.

– Miasto nie jest organizatorem Memoriału. A tak przy okazji to Memoriał dla uczczenia tragicznej śmierci strażaków, w postaci radosnej zabawy, nie mieści się w moim poczuciu estetyki. Coś tu zgrzyta – napisał Jacek Wojciechowicz.

Przypomnijmy, że odbyło się już 31 edycji tej imprezy, której towarzyszyły występy największych gwiazd estrady. Organizatorem wydarzenia są raciborscy strażacy. W 2023 roku memoriałowe koncerty miały miejsce na Zamku Piastowskim.

W komentarzach na FB przy okazji gratulacji dla Wojciechowicza padły także pytania o… Sylwestra Marzeń, który organizuje TVP. Do tej pory jego najsłynniejsze edycje odbyły się w Zakopanem. Na trasie Lata z Radiem i TVP Racibórz znalazł się zaraz za tym miastem.

(ma.w)

TVP Info nadawało swój program od sobotniego południa, tu również było wiele wywiadów z lokalnymi bohaterami z Raciborza

Artysta, bohemistka i mumia

Głównym założeniem wizyty radia i telewizji była promocja Raciborza na terenie całej Polski. O poranku prowadzący program śniadaniowy TVP2 przeprowadzili rozmowy z miejscowymi artystami – zwycięzcą 14. edycji The Voice of Poland Jankiem Górką i jego muzykalną rodziną.

Wystąpili także pasjonaci lokalnej kultury i historii tj. prezeska Stowarzyszenia Kultury Ziemi Raciborskiej „Źródło” Aldona Krupą-Gawron, bohemistka Anna Niestroj z Punktu Informacji Turystycznej Visit Racibórz oraz dyrektor Muzeum w Raciborzu Romuald Turakiewicz.

Szczegółowo omówiono kwestie związane z kulturą śląską tj. gwarą, tradycyjnymi strojami, pieśniami i tańcem ludowym. Opowiedziano o imprezach i wydarzeniach w Raciborzu oraz przybliżono jego historię, ujawniając przy tym tajemnice mumii znajdującej się w miejscowym muzeum.

O Raciborzu mówiono nie tylko w TVP2 w „Pytaniu na śniadanie”, ale też w TVP Info, pod którego patronatem Fundacja Sanktuarium Natury i Arboretum Bramy Morawskiej zorganizowali akcję polegającą na sprzątaniu terenu przy rzece Odrze.

eprasa.pl 90290d85be

Rudnickie Jabłonki udowodniły, że regionalna kuchnia przyciąga smakami na ziemię raciborską

Starosta raciborski z tworkowskimi zespołami Uśmiech i Tworkauer Eiche

Powiat pokazał Polsce wartościowych ludzi ziemi raciborskiej

- **Wizytę Pytania na śniadanie w Raciborzu (20 lipca) starosta Grzegorz Swoboda wykorzystał do zaprezentowania na arenie krajowej miejscowych społeczników i pasjonatów.**
- **– Chcieliśmy, żeby było ich jeszcze więcej, ale czasu antenowego zabrakło – przyznał włodarz.**
- **W TVP zaprezentowano również atrakcje Zamku Piastowskiego, na czym szczególnie zależało włodarzowi Powiatu.**

Armatnie salwy na zamkowym dziedzińcu

Wizyta mediów publicznych w Raciborzu miała początkowo odbyć się na Zamku Piastowskim – tu miało być nagranie Pytania na śniadanie, tutaj planowano wieczorny koncert. Ostatecznie dziedziniec zamkowy okazał się za mały na wydarzenie, a brak zaplecza kuchennego (na Zamku zaczynają szukać najemcy) spowodował, że ekipa telewizyjna wybrała raciborski Rynek.

Jednak w relacjach na temat Raciborza nie zabrakło wizyty z kamerą na Zamku. Tu odbyły się rozmowy – z płatnerzem, dyrekcją oraz przewodniczką. Z dziedzińca wykonano potrójną salwę armatnią za sprawą obecności Braci Kurkowych. – Zarażamy pasją lokalnej historii młode pokolenie – mówiła Elżbieta Kula p.o. dyrektora Zamku. Przewodniczka Karolina Koczy prezentowała się w stroju regionalnym. Wicedyrektor Grzegorz Wawoczny opowiedział o tajemnicy podziemnego przejścia pod Odrą, łączącego Zamek z Muzeum. Polecano zwiedzanie nowej wystawy multimedialnej.

Słodkie wypieki z piekarni rodziny Wyleżoł i ich twórcy ze starostą – absolwentem technikum gastronomicznego

Dęby, fala i Jabłonki

Na Rynku w Raciborzu prowadzący popularną „śniadaniówkę" rozmawiali m.in. liderkami zespołów tanecznych z gminy Krzyżanowice. Małgorzata Frencel prezentowała Tworkauer Eiche i mówiła, że tworkowska młodzież chętnie kultywuje regionalną tradycję. – Mamy w zespole fajny „floł" – tłumaczyła. Prezenter Filip Antonowicz śmiał się, że pani Małgosia posłużyła się śląskim słowem. Ta powiedziała, że z gwary najbardziej lubi słowo „szraubsztok" – imadło.

Ola Świerczek prowadząca zespół Uśmiech (ma 90 tancerek i 2 tancerzy) zaprosiła prowadzącego do wykonania wspólnej fali z użyciem pom-pomów. Instruowała go, że musi mieć proste ręce i silne ramiona. Antonowicz i towarzysząca mu Katarzyna Dowbor nie kryli zaskoczenia, że istnieje związek sportowy mażoretek i zrzesza już 100 zespołów.

W programie z Raciborza nie zabrakło kuchni plenerowej. Pod czujnym kierownictwem Koła Gospodyń Wiejskich „Rudnickie Jabłonki" przyrządzano rozmaite śląskie potrawy.

Piekarz „kupił" żonę piękną mową

Aneta i Adam Wyleżoł podbili nie tylko serca, ale przede wszystkim podniebienia prowadzących raciborskim kołoczem – z serem, jabłkiem i makiem. – Nie ma wesela bez kołocza, to stara tradycja. Żeby wieś cieszyła się świętem nowożeńców – mówili Adam i Aneta. Na ich ślubie też rozdawano tradycyjny kołocz. On pochodzi z rodziny piekarskiej, z Nieboczów, ona przeprowadziła się tu z Mazur. – Kupił mnie tą swoją śląskością. Bardzo ładnie mówił – chwaliła małżonka. Piekarze zaprezentowali jak się robi kolorze, na cieście drożdżowym z najlepszych składników. Kołocze, którymi częstowano przybyłych na imprezę powstały w sobotę o 5 rano. W piekarni Wyleżołów wszystko odbywa się ręcznie.

Teraz Memoriał, a na nim – Big Cyc

Prezentacji z Raciborszczyzny było więcej. – Zależało nam, aby zaprezentowali się ci, których cenimy, z którymi na co dzień współpracujemy. Naszych propozycji było więcej, ale decydował czas antenowy programów nadawanych z Raciborza. Zespół pracowników starostwa wykonał niemałą pracę, pomagając w przygotowaniu wydarzenia medialnego w naszym powiecie – powiedział nam starosta Grzegorz Swoboda. Wierzy on, że impreza TVP2 i Polskiego Radia posłuży promocji ziemi raciborskiej. Odebrał wiele gratulacji nie tylko z regionu na temat transmisji z Raciborzem w tle. – Wśród będących pod wrażeniem naszej prezentacji byli nasi partnerzy z Powiatu Nakielskiego – podkreślił.

Swoboda zaznaczył, że to nie koniec aktywności tego lata, bo już w ten weekend odbędzie się festiwal muzyki elektronicznej Full Moon, a 24 sierpnia – Memoriał strażacki. Na Zamku Piastowskim wystąpi m.in. zespół Big Cyc. **(ma.w)**

REKLAMA

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O ROKOWANIACH

BURMISTRZ MIASTA KUŹNIA RACIBORSKA

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Gminy Kuźnia Raciborska, położonej w Kuźni Raciborskiej, na karcie mapy 3, zapisanej w księdze wieczystej GL1R/00029482/8, o użytku Ba, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki numer **415/16** i numer **415/17 o łącznej powierzchni 0,9966ha,** cena wywoławcza **374.330zł (brutto),** wadium stanowiące 10% ceny wywoławczej wynosi **37.500,-zł,** dostęp do drogi publicznej ul. Tartacznej przez gminną drogę wewnętrzną ozn. ewid. dz. nr 415/13.

Nieruchomość położona jest w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego dla miasta Kuźnia Raciborska Etap I, zatwierdzonym uchwałą numer LXIII/491/2023 Rady Miejskiej w Kuźni Raciborskiej z dnia 22 czerwca 2023 r., na terenie przeznaczonym pod usługi lub produkcję przemysłową lub składy i magazyny, oznaczonym symbolem 3.1 U-PP-PS.

Przetarg odbędzie się 3 września 2024 r., siedzibie Urzędu Miejskiego w Kuźni Raciborskiej przy ul. Słowackiego 4 w Sali Urzędu Stanu Cywilnego, o godzinie 9.00.

Uczestnikami przetargu mogą być osoby fizyczne posiadające pełną zdolność do czynności prawnych, osoby prawne bądź inne podmioty, którym stosowne przepisy nadały zdolność prawną, należycie reprezentowane, które **wpłacą wadium najpóźniej do dnia 28.08.2024r.**

Ogłoszenie o przetargu wywieszone zostało na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego, przy ul. Słowackiego 4 (II piętro-obok pok.14) oraz zamieszczone na stronie internetowej Urzędu Miejskiego www.kuzniaraciborska.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Kuźni Raciborskiej www.kuznia-raciborska.bip.info.pl w zakładce menu przedmiotowe/nieruchomości/ogłoszenia o przetargach na zbycie nieruchomości.

Informacji na temat przedmiotu i regulaminu przetargu udziela Referat Gospodarki Nieruchomościami, ul. Słowackiego 4, pok. nr 14 tel.032 4191454.

eprasa.pl 90290d85be

Jaka przyszłość czeka halę sport

Reorganizacje zaplanowane przez Urząd Miejski w Krzanowicach dotyczące miejscowej hali sportowej budzą liczne pytania wśród mieszkańców. Zapytania te napływają do redakcji Nowin oraz pojawiły się na sesji rady miejskiej i w interpelacji grupy radnych. Jaka więc przyszłość czeka ten obiekt?

Na ostatniej sesji rady Sebastian Herber określił zmiany dotyczące hali sportowej jako niepokojące sygnały. Zwrócił uwagę, że dowiedział się o planach przekazania zarządzania halą szkole, zamiast Gminnemu Centrum Biblioteczno–Kulturalnemu w Krzanowicach (GCBK), które obecnie się nią zajmuje. Radny pytał, czy te krążące wśród mieszkańców informacje są prawdziwe, i dopytywał, czym te zmiany są podyktowane.

Burmistrz Andrzej Strzedulla potwierdził, że takie plany rzeczywiście istnieją. Wyjaśnił, że decyzja jest naturalną konsekwencją, ponieważ w 90 procentach użytkownikiem hali jest szkoła, która korzysta z niej do godziny 15. – Wydawało się słuszne, aby całe administrowanie tą halą powierzyć szkole. Dzięki temu będzie jeden gospodarz obiektu, który będzie kompleksowo odpowiedzialny za jego działanie. Stosowne rozmowy zostały już przeprowadzone zarówno z dyrekcją szkoły, jak i z Gminnym Centrum Biblioteczno-Kulturalnym, aby zapewnić prawidłowe funkcjonowanie hali – odpowiedział. Burmistrz dodał, że zmiany obejmą także orlik.

Radny Sebastian Herber wyraził niepokój o plany przekazania zarządzania halą sportową szkole zamiast GCBK i pytał o powody zmian

Burmistrz Andrzej Strzedulla potwierdził plany przekazania zarządzania halą sportową szkole. Zmiany obejmą też orlik.

Do tematu radni powrócili w interpelacji, którą złożyli jako Klub Radnych Alternatywa dla Gminy Krzanowice. Klub ten tworzą: Szymon Piechaczek, Sebastian Herber, Łukasz Ottawa, Robert Kulig i Mateusz Wolnik. – W związku z planowaną zmianą administratora hali gimnastycznej oraz orlika mieszczących się na terenie Szkoły Podstawowej w Krzanowicach przy ulicy Akacjowej powstało wiele niejasności. Z uwagi na fakt, iż po III Sesji Rady Miejskiej w Krzanowicach problematyka tego tematu nie została przez pana burmistrza dostatecznie omówiona, prosimy, by w sposób jednoznaczny odpowiedzieć na następujące pytania – napisali. Poniżej publikujemy pytania radnych oraz odpowiedzi z urzędu, udzielone przez sekretarz Joannę Tkocz.

(mad)

Pytania i odpowiedzi

– Jakie są argumenty za przekazaniem w/w obiektów pod zarządzanie przez Dyrektora SP w Krzanowicach? Dlaczego nadal nie może się tym zajmować GCBK w Krzanowicach?

– Koncepcja przekazania hali sportowej i kompleksów boisk sportowych „Orlik" w trwały zarząd Szkole Podstawowej w Krzanowicach podyktowana została koniecznością usprawnienia koordynacji i optymalizacji zarządzania tą infrastrukturą w celu racjonalnego i efektywnego wykonywania zadań publicznych.

Planowany transfer jest kolejnym, konsekwentnym etapem zapoczątkowanego w ubiegłym roku procesu reorganizacji i usprawnienia funkcjonowania instytucji kultury, która prowadziła działalność także w obszarach niemających odzwierciedlenia w zapisach statutowych.

Gminne Centrum Biblioteczno–Kulturalne w Krzanowicach jest instytucją kultury i nie prowadzi działalności sportowej. Przepisy prawa jak też statut tej instytucji nie przewidują prowadzenia takiej działalności. Co oznacza, że nieruchomość w postaci hali sportowej nie jest potrzebna tut. instytucji kultury do prowadzenia jej statutowej działalności, w przeciwieństwie do szkoły. Obecnie GCBK administruje budynkiem na podstawie umowy najmu, co od początku było w zamiarze jedynie rozwiązaniem tymczasowym, do czasu przejęcia jej przez właściwą merytorycznie, powołaną do tego rodzaju zadań instytucję. Z kolei „Orlik" jest administrowany przez Urząd Miejski w Krzanowicach.

Szkoła Podstawowa w Krzanowicach, realizując jej zadania statutowe jest głównym użytkownikiem tych obiektów. Placówka korzysta z ww. bazy sportowej codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00, a udostępnianie tych obiektów klubom sportowym i innym podmiotom jest działalnością poboczną. W tej sytuacji rozsądnym i konsekwentnym posunięciem wydaje się przekazanie przedmiotowych środków majątkowych krzanowickiej szkole, jako ich głównemu, faktycznemu i stałemu użytkownikowi.

Ponadto za przekazaniem w trwały zarząd ww. obiektów szkole przemawiają również uwarunkowania architektoniczne. Hala sportowa, jak państwo sami zauważyli na wstępie pisma znajduje się na terenie przy Szkole Podstawowej w Krzanowicach, przy ul. Akacjowej. Co więcej, wielofunkcyjna hala została zlokalizowana na zapleczu budynku szkolnego i jest z nim skomunikowana łącznikiem. Obiekt przeznaczony jest na szkolną salę gimnastyczną wraz z zapleczem technicznym i socjalno–sanitarnym. Oba budynki są też ogrzewane przez jeden, wspólny piec centralnego ogrzewania znajdujący się w szkole. Kompleks boisk sportowych „Orlik" również znajduje się na tym terenie.

Bliska odległość między tymi placówkami, a w zasadzie przyległość do budynku szkolnego, a także użytkowanie przez większość czasu przez społeczność szkolną powodują, że dyrektor szkoły ma lepsze możliwości stałego nadzoru nad obiektami.

Poszerzenie zasobów Szkoły Podstawowej w Krzanowicach o przedmiotowe środki majątkowe przyczyni się w ocenie tut. organu do wzbogacenia oferty placówki, na czym skorzystają przede wszystkim jej wychowankowie.

– Jaki akt prawny będzie regulował zmianę zarządcy w/w obiektów?

– W myśl art. 45 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 344 ze zm.) podstawą przekazania mienia między jednostką nadrzędną a podległą jednostką budżetową jest decyzja odpowiedniego organu jednostki samorządu terytorialnego o przekazaniu składników mienia w trwały zarząd podległej jednostce budżetowej. W związku z powyższym na wniosek dyrektora jednostki w drodze decyzji Burmistrza Krzanowic zostanie ustanowiony trwały zarząd na rzecz Szkoły Podstawowej w Krzanowicach.

– Zachodzi obawa, iż czynności administracyjne polegające na zarządzaniu halą poprzez prowadzenie grafiku rezerwacji pomieszczeń, obsługi kasy fiskalnej spoczną na pracownikach szkoły/nauczycielach. Czy w związku z tym pomysłem planowane jest przeniesienie etatu stricte administracyjnego z GCBK Krzanowice do Szkoły Podstawowej w Krzanowicach?

– Obecnie czynności administracyjne, o których mowa w pytaniu oraz gospodarcze należą do zadań pracownika gospodarczego zatrudnianego na 3/4 etatu przez GCBK w przypadku hali sportowej i na 1/4 etatu przez Urząd Miejski w Krzanowicach w przypadku boiska „Orlik" (ten sam pracownik dwie umowy). Etat ten zostanie przeniesiony od września 2024 r. do Szkoły Podstawowej w Krzanowicach. Ponadto są zawierane umowy zlecenia z animatorami do prowadzenia zajęć pozalekcyjnych na obu obiektach, co również może być kontynuowane w przypadku dokonania się przedmiotowej reorganizacji.

– W związku z planowanymi zmianami znaczącemu zwiększeniu ulegnie metraż pomieszczeń, którymi administrował będzie Dyrektor SP. Czy w związku z powyższym przewiduje się zwiększenie stanu etatowego woźnych?

– Z uwagi na powyższe nie będzie konieczności zwiększenia stanu etatowego woźnych w szkole.

– Czy przewiduje się zmniejszenie wysokości uposażenia Dyrektora Gminnego Centrum Biblioteczno-Kulturalnego w związku ze zmniejszeniem zakresu jego obowiązków?

– Nie przewiduje się zmniejszenia wynagrodzenia dyrektorowi Gminnego Centrum Biblioteczno-Kulturalnego w Krzanowicach, bowiem stosunek pracy dyrektora GCBK opiera się na zasadzie bezwynikowego świadczenia czynności pracowniczych. Co do zasady dodanie nowych czynności lub zmiana w zakresie treści stosunku pracy nie musi powodować

eprasa.pl 90290d85be

ową w Krzanowicach?

automatycznie zmian w zakresie warunków płacy.

Ponadto wyjaśnić należy, że dyrektor GCBK nie posiada w zakresie obowiązków prowadzenia działalności sportowej i zarządzania halą sportową. Statut GCBK również nie przewiduje prowadzenia takiej działalności.

Poza tym pragnę przypomnieć, że Gminne Centrum Biblioteczno-Kulturalne powstało z połączenia dwóch instytucji kultury – Miejskiego Ośrodka Kultury i Gminnej Biblioteki Publicznej, zarządzanych wcześniej przez dwóch dyrektorów. Obecny dyrektor ma szerszy zakres zadań odpowiadając za organizację i nadzór nad działalnością wszystkich domów kultury i bibliotek w gminie. Ponadto w ramach trwającego od ubiegłego roku procesu reorganizacji w obszarze działalności kulturalnej planuje się również przekazanie Gminnemu Centrum Biblioteczno-Kulturalnemu w Krzanowicach Izby Regionalnej w Krzanowicach, administrowanej obecnie przez urząd miejski. W związku z powyższym uważam, że obecne wynagrodzenie dyrektor GCBK jest na poziomie adekwatnym do zakresu realizowanych obowiązków i brak podstaw do jego obniżenia.

– Jaki jest koszt kasy fiskalnej, jej serwisu oraz ewentualnego szkolenia pracowników w zakresie użytkowania?

– Nie planuje się zakupu kasy fiskalnej, bowiem opłaty za wynajem i korzystanie z obiektu będą przyjmowane na podstawie wystawianej faktury VAT tylko i wyłącznie przelewem na konto bankowe administratora.

– Jaka kwota VAT na przestrzeni ostatnich 10 lat była odzyskiwana z tytułu prowadzenia w/w obiektów przez MOK /GCBK?

– Na podstawie art. 74 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (t.j. Dz.U. z 2023 r.,poz. 120 ze zm.) dokumenty księgowe są przechowywane przez tut. jednostkę przez okres 5 lat. W związku z powyższym żądane dane obejmują tylko okres za lata 2019–2023. Kwota odliczonego podatku VAT z tytułu prowadzenia hali sportowej wyniosła za ww. okres 40 534, 55 zł, tj. średnio 8106, 91 zł rocznie. Po przejęciu hali przez szkołę gmina będzie miała nadal możliwość odliczania podatku VAT z tyt. prowadzenia ww. działalności, zgodnie z aktualnie obowiązującymi przepisami.

– Czy przed dokonaniem zmian planuje się przeprowadzenie niezbędnych prac w celu usunięcia usterek, które mogłyby stanowić przeszkodę w uzyskaniu zgody na użytkowanie obiektów przez szkołę wydawaną przy okazji kontroli Państwowej Inspekcji Sanitarnej?

– Wszelkie usterki są usuwane na bieżąco. Nadmieniam, że obecnie hala sportowa prowadzona przez GCBK również podlega systematycznym kontrolom Powiatowej Stacji Sanitarno–Epidemiologicznej. Użytkownikami są głównie dzieci, uczniowie krzanowickiej szkoły i wymogi bezpieczeństwa sanitarnego są takie same niezależnie od administratora budynku. Pozwalam sobie także nadmienić, że uczniowie i inne osoby korzystające z hali sportowej i „Orlika" będą to nadal robić, bez uszczerbku dla ich dobra i interesów.

REKLAMA

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O ROKOWANIACH

BURMISTRZ MIASTA KUŹNIA RACIBORSKA

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowych, stanowiących własność Gminy Kuźnia Raciborska, położonych w Rudach, na karcie mapy 2, zapisanych w księdze wieczystej GL1R/00043523/2, oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki numer:

1. dz. nr **164/15 o pow.0,0927ha,** {użytek RVI-0,0245ha, ŁV -0,0682ha}, za cenę wywoławczą **134.420,-zł brutto,** wadium stanowiące 10% ceny wywoławczej wynosi **13.500,-zł,**
2. dz. nr **164/16 o pow.0,1053ha,** {użytek ŁV}, za cenę wywoławczą **152.690,-zł brutto,** wadium stanowiące 10% ceny wywoławczej wynosi **15.300,-zł,**

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego sołectw Rudy i Ruda Kozielska, zatwierdzonym uchwałą nr XXX/279/2017 Rady Miejskiej w Kuźni Raciborskiej z dnia 11 maja 2017 r., ogłoszonym w Dz. Urz. Woj. Śl. z 2017 r., poz.3139 działki nr **164/15 i 164/16** położone są na terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej oznaczonych symbolem **B 57MN.**

Przetarg odbędzie się 4 września 2024 r., siedzibie Urzędu Miejskiego w Kuźni Raciborskiej przy ul. Słowackiego 4 w Sali Urzędu Stanu Cywilnego odpowiednio:

1. Działka nr **164/15** o godzinie **9.00**
2. Działka nr **164/16** o godzinie **9.45.**

Uczestnikami przetargu mogą być osoby fizyczne posiadające pełną zdolność do czynności prawnych lub osoby prawne, należycie reprezentowane, które **wpłacą wadium najpóźniej do dnia 29.08.2024 r.**

Ogłoszenie o przetargu wywieszone zostało na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego, przy ul. Słowackiego 4, (II piętro obok pok.14) oraz zamieszczone na stronie internetowej Urzędu Miejskiego www.kuzniaraciborska.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Kuźni Raciborskiej www.kuznia-raciborska.bip.info.pl w zakładce menu przedmiotowe/nieruchomości/ogłoszenia o przetargach na zbycie nieruchomości.

Informacji na temat przedmiotu i regulaminu przetargu udziela Referat Gospodarki Nieruchomościami, ul. Słowackiego 4, pok. nr 14, tel. 32 419 14 54 i tel.730 500 627.

REKLAMA

eprasa.pl 90290d85be

O tym zadaniu mówi się od kilku lat. Rusza przebudowa ul. Raciborskiej w Turzu

Urząd Miejski w Kuźni Raciborskiej ogłosił 19 lipca rozpoczęcie przez Starostwo Powiatowe w Raciborzu przebudowy ulicy Raciborskiej, która jest częścią drogi powiatowej nr 3509S w Turzu. To jedno z zadań, o którym władze mówiły od dłuższego czasu, a mieszkańcy wnioskowali o nie jeszcze dłużej. Jakie zmiany zostaną wprowadzone?

– Burmistrz Miasta Kuźnia Raciborska informuje, że od przyszłego tygodnia w Turzu na ulicy Raciborskiej rozpoczną się prace remontowe drogi powiatowej oraz kanalizacji. Nastąpią utrudnienia w ruchu drogowym – napisano w krótkim urzędniczym komunikacie. Drogą zarządza Powiatowy Zarząd Dróg w Raciborzu, działający w imieniu raciborskiego starostwa.

Jak przypomina starosta raciborski Grzegorz Swoboda, remont drogi w Turzu został podzielony na dwa odcinki, ponieważ na kolejnym należało wyprostować zakręt. – Wyprostowanie zakrętu polegało na zamianie działek, ale żeby to miało ręce i nogi, kilka lat temu podjąłem decyzję o aplikowaniu o środki rządowe i wtedy udało się pozyskać je na pierwszy zakres – mówi.

Prace przy pierwszym odcinku obejmowały fragment od zatoki autobusowej przy skrzyżowaniu z drogą powiatową nr 3534S do wału przed mostem na rzece Rudzie. Zostały sfinansowane z funduszy zewnętrznych oraz budżetów powiatu i Kuźni Raciborskiej. Zadanie, jak podkreśla starosta, od początku było prowadzone przez powiat. Całkowity koszt remontu wyniósł nieco ponad 2,7 mln zł. Ulicę wizytował nawet premier Mateusz Morawiecki, który przyjechał do Turza podczas swojej wizyty przy Zbiorniku Racibórz.

Starosta Grzegorz Swoboda informuje, że o wyprostowanie zakrętu rozmawiał m.in. z sołtyską Turza, Marceliną Waśniowską. Później uzgodniono z Kuźnią Raciborską, że powiat będzie kontynuował starania o środki na realizację projektu. Początkowo udało się pozyskać pieniądze z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych, jednak z czasem sięgnięto po większe środki z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, wynoszące nieco ponad 3 mln zł. – Dzięki zdobyciu większych funduszy udało nam się zaoszczędzić środki samorządów na wkład własny – wyjaśnia starosta.

FOT. GOOGLE MAPS

Modernizacji ma doczekać się kolejny fragment drogi, obejmujący 990 metrów od wału przed mostem na rzece Rudzie

W ramach obecnej modernizacji kolejny odcinek drogi, rozciągający się na 990 metrów od wału przed mostem na rzece Rudzie, zostanie przebudowany. Prace będą obejmować wymianę nawierzchni, budowę chodników z kostki brukowej, zatoki autobusowej z kostki granitowej oraz parkingu przy zatoce i skrzyżowaniu z ul. Kościuszki. Planowana jest także przebudowa zjazdów, remont odwodnienia, budowa poboczy, kanału technologicznego, doświetlenie przejść dla pieszych z panelami solarnymi oraz oznakowanie drogi.

Na realizację zadania wpłynęło osiem ofert, a wybrano spółkę komunalną Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Raciborza, która zaoferowała najniższą cenę – prawie 3,99 mln zł. Dla porównania, najwyższą ofertę złożyła firma P.U.H. „DOMAX" z Boronowa – 5,2 mln zł. Firma ma 210 dni (ok 10 grudnia 2024 r.) na wykonanie prac, a umowę podpisano 3 kwietnia. – Całość zadania prowadzona jest przez powiat raciborski, a wkład własny podzielono pomiędzy powiat a gminę, jak w przypadku wszystkich naszych inwestycji – dodaje starosta.

(mad)

NAGRODA PUBLICZNOŚCI DLA KONIA Z BIEŃKOWIC na pokazie w Krostoszowicach

10-letni wałach rasy śląskiej Lorens G., którego właścicielem jest Maksymilian Galda z Bieńkowic, zdobył nagrodę publiczności podczas XV Pokazu Koni Wszystkich Ras w Krostoszowicach. Imprezę zorganizowało Stowarzyszenie Hodowców i Miłośników Koni Mustang.

W sobotę 20 lipca na terenie Ośrodka Sportów Konnych „Mustang" zaprezentowano ponad 25 koni różnych ras, uczestniczących w pokazach i zawodach skoków przez przeszkody. Jurorzy wybrani z publiczności przyznali nagrodę Maksymilianowi Galdzie za prezentację Lorensa G.

Zawody skoków przez przeszkody obejmowały trzy kategorie: skoki na wysokości 50 cm, 70 cm i 80 cm. Oceniano czas i czystość przejazdu, z karami za błędy. Za każdy unik naliczano 3 punkty karne, a trzecia nieudana próba skutkowała dyskwalifikacją. Zrzutka poprzeczki kosztowała 4 punkty karne. – Musimy pamiętać, że jeździectwo jest swego rodzaju sportem ekstremalnym. Tak właśnie, ekstremalnym – przypomniała, komentująca zawody Małgorzata Mnich, prezes SHiMK Mustang.

FOT. UG GODÓW

Właścicielem zwycięskiego konia jest Maksymilian Galda z Bieńkowic

(oprac. d)

Wyniki konkursów, które odbyły się w ramach Pokazu Koni Wszystkich Ras

- Wybór publiczności: 1. Lorens G. - wałach rasy śląskiej, właściciel Maksymilian Galda. 2. ex aequo: Haribo - ogier rasy śląskiej, właściciel Rafał Bogacki, Lucek - ogier rasy szetlandzkiej, właściciel Julia Parma
- Skok przez przeszkody 50 cm: 1. Joanna Sajkowska na koniu Diora, 2. Zofia Stanik na koniu Lola, 3. Kamila Chrząszcz na koniu Black Berry Beauty
- Skok przez przeszkody 70 cm: 1. Nadia Ogon na koniu Selavi, 2. Martyna Materzok na koniu Quini Breaker, 3. Amelia Kwoka na koniu B-Boy
- Skok przez przeszkody 80 cm: 1. Martyna Materzok na koniu Quini Breaker, 2. Amelia Kwoka na koniu B-Boy, 3. Natalia Tatarczyk na koniu Jazz Band
- Zawody Hobby Horse: 1. Anastazja Gardiańczyk - konik Rose. 2. Natalia Firla - konik Iskierka. 3. Emilia Śpiewok - konik Diego
- Zawody „potęga skoku": 1. ex aequo Lajla Hytroszek, Ania Jaszczyszyn i Zuzanna Dziczek

Zmarł ks. Leon Kopyto, który był związany z Raciborzem

18 lipca, w wieku 92 lat i po 68 latach kapłaństwa, zmarł ks. Leon Kopyto, kapłan archidiecezji Augsburg, pochodzący z diecezji opolskiej i niegdyś pracujący w Raciborzu.

Ks. Leon Kopyto urodził się 11 kwietnia 1933 roku w Biskupicach, w parafii św. Jadwigi Śląskiej i św. Jacka. Święcenia kapłańskie przyjął 23 czerwca 1957 roku w Opolu. Jako wikariusz pracował w parafii Wniebowzięcia NMP w Raciborzu (1957–1963). W latach 1963–1972 był proboszczem parafii św. Jana Nepomucena w Starym Koźlu. W 1972 roku opuścił diecezję opolską i wyjechał do Niemiec, gdzie do 2003 roku posługiwał w parafiach diecezji Augsburg. Ostatnie lata życia spędził w klasztorze Sióstr Cysterek w St. Marienthal w Ostritz koło Görlitz. Zmarł 18 lipca 2024 roku.

Msza św. żałobna odbyła się w piątek, 26 lipca, w kościele pw. św. Jadwigi Śląskiej w Biskupicach. Msza św. pogrzebowa została odprawiona w sobotę, 27 lipca, w tym samym kościele. Pochówek nastąpił bezpośrednio po Mszy św. na cmentarzu parafialnym.

(oprac. d)

eprasa.pl 90290d85be

DODATEK PROMOCYJNY

zakupy BEZ GRANIC

nowiny WODZISŁAWSKIE
nowiny RACIBORSKIE
nowiny ŻORSKIE
nowiny JASTRZĘBSKIE
MAGAZYN nowiny.pl RYBNICKI
nowiny.pl
REGION OPAVSKO

REKLAMA

Najlepsze marki w jednym miejscu
80 sklepów i punktów usługowych
Restauracje i kawiarnie
Kino i sala zabaw

Galeria Wiślanka – Słyszysz?
TU BIJE SERCE MIASTA!

Galeria Wiślanka to jeden z synonimów dynamicznego rozwoju miasta Żory. W centrum handlowo-rozrywkowym klienci mogą zapoznać się z ofertą najbardziej lubianych oraz najpopularniejszych polskich i zagranicznych marek. Galeria wpisała się na mapie miasta nie tylko jako najważniejszy punkt handlowy, ale także jako miejsce zapewniające jakościową rozrywkę z wieloma atrakcjami umilającymi czas wolny dla całej rodziny. W ostatnich miesiącach Wiślanka zmodernizowała swoją strefę gastronomiczną stwarzając miłą i bardziej kameralną przestrzeń do spotkań w gronie najbliższych pełną wygodnych miejsc siedzących. Od niedawna klienci mogą także skorzystać z oferty trzech nowych restauracji.

Galeria Wiślanka na powierzchni 20 000 mkw. zapewnia ofertę ponad 80 sklepów i punktów usługowych, z czego wiele przez lata nie było dostępnych na terenie Żor. W centrum handlowo-rozrywkowym goście mogą zapoznać się z ofertą salonów, m.in.: New Yorker, Reserved, Sinsay, Pepco, Sizeer, Douglas, Apart, Empik, Smyk, Home&You, Monnari, Rossmann, Diverse, Drogerie Polskie, Wojas, Vistula, Mohito, CCC czy 4F. To właśnie w Wiślance supermarket w swoim najbardziej nowoczesnym koncepcie otworzyła sieć Lidl, a w części rozrywkowej znalazło się pierwsze w mieście wielosalowe kino Helios czy świetnie wyposażona sala zabaw dla dzieci Jupiter. Galeria posiada też lokale modnych marek gastronomicznych, wpisujących się w nowoczesny styl życia klientów, czego najlepszym przykładem jest jedyna w Żorach restauracja cieszącej się ogromną popularnością sieci Pizza Hut.

W ostatnim czasie Galeria zaskoczyła swoich gości zmodernizowaną strefą Wiślanka Food. Dzięki temu klienci zyskali miłą przestrzeń do spotkań, która umożliwia im delektowanie się daniami z różnych zakątków świata, czynną 7 dni w tygodniu – także w każdą niedzielę.

Klienci mogą liczyć w Galerii również na wiele wydarzeń rozrywkowych oraz akcji specjalnych. Osoby poszukujące idealnego prezentu dla bliskich mogą zakupić Kartę Podarunkową Galerii Wiślanka, którą można zrealizować w swoich ulubionych sklepach przez cały rok. Ponadto obiekt posiada także swój program lojalnościowy Wiślanka Club, w którym klienci nagradzani są za zakupy atrakcyjnymi nagrodami gwarantowanymi.

eprasa.pl 90290d85be

REKLAMA

BRUK PRZEDSTAWIA: INACZEJ. BARDZIEJ. NOWE, czyli inspirujemy do zmiany.

W naszą filozofię wpisujemy zmianę sposobu myślenia o kostce brukowej. Odchodzimy od utartych schematów. Stawiamy na świadome zagospodarowanie przestrzeni oraz niepowtarzalny design. Chcemy zmieniać perspektywy postrzegania betonowych produktów. Suma tych działań skutkuje powstawaniem nowych i innowacyjnych rozwiązań z betonu.

1. INACZEJ, czyli Multikolor inny niż wszystkie.

Wielokolorowe melanże – jeden z najpopularniejszych sposobów barwienia kostki dostępny w ofercie wszystkich producentów pod różnymi nazwami.

Co nas wyróżnia?

1. Przenikanie barw nawiązuje do połączeń kolorów w naturze; rysunek nawierzchni odbierany jest jako bardziej naturalny i efektowny,

2. Niepowtarzalność kolorystyczna każdej kostki: efekt melanżu uwidacznia się na większej płaszczyźnie,

3. Mniejsza powtarzalność to większa unikatowość rysunku.

2. BARDZIEJ, czyli unikatowe rodzaje produktów

TRIKOLOR – nawierzchnia wizualnie odbierana jako ułożona z kostek w 3 barwach,

GALAXY – gładka powierzchnia wizualnie nawiązująca do płukanej; motyw przypominający nieregularnie rozrzucone kruszywo,

GEOMETRIKA: komplet 2 betonowych płyt o różnych fakturach: gładkiej oraz uzupełnionej geometryczną strukturą,

BRUK'US, czyli tradycyjna płyta ażurowa w nowoczesnym wydaniu.

3. NOWE, czyli innowacje produktowe

Reprezentują design z najwyższej półki. Dają wiele rozwiązań. Uwalniają TWÓJ potencjał, byś mógł wdrażać w życie TWOJE idee.

VJETRA® – EKOkostka brukowa nagrodzona Red Dot Award 2022. Otwiera niemal nieograniczone możliwości tworzenia wzorów przepuszczających wodę do gruntu.

MANDAL® – kostka łącząca piękno i użyteczność. Stoi na przeciwległym biegunie minimalizmu. Tworzy dekoracyjne wzory nawierzchni w duchu EKO.

POWIERZCHNIA REFLEX – rodzaj powierzchni betonowej odbijającej światło.

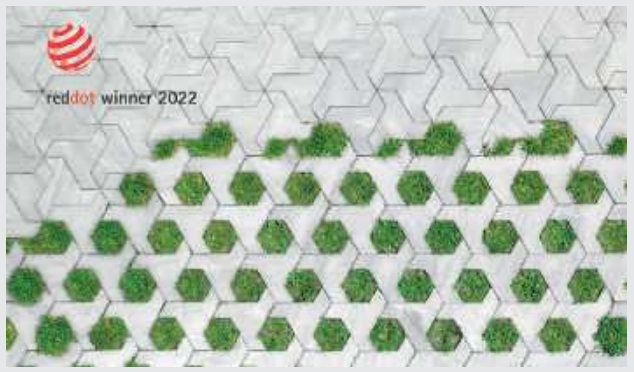

bruk

nowy wymiar aranżacji

SPRAWDŹ POTENCJAŁ NASZYCH PRODUKTÓW

bruk.info.pl

eprasa.pl 90290d85be

REKLAMA

KD SONNENSCHUTZSYSTEME

*Promocja nie obejmuje rynku Niemieckiego

tylko w sierpniu 15 %* RABATU na zadaszenia

SUPER LETNIA OFERTA

15%* na wszystkie zadaszenia

promocja ważna od 01.08.2024 do 31.08.2024

Zadaszenie Tarasowe 16 mm Poliwęglan przezroczysty/mleczny

(Wszystkie ceny są podane w PLN i zawierają podatek VAT, do cen należy doliczyć cenę montażu.)

Szerokość / Głębokość	200 cm	300 cm	400 cm	500 cm	600 cm	700 cm
200 cm	~~9.310 zł~~ 7.910 zł	~~10.120 zł~~ 8.602 zł	~~11.065 zł~~ 9.405 zł	~~12.955 zł~~ 11.012 zł	~~13.765 zł~~ 11.700 zł	~~14.845 zł~~ 12.618 zł
250 cm	~~9.715 zł~~ 8.258 zł	~~10.525 zł~~ 8.964 zł	~~11.965 zł~~ 10.170 zł	~~14.395 zł~~ 12.235 zł	~~15.250 zł~~ 12.962 zł	~~16.195 zł~~ 13.765 zł
300 cm	~~10.525 zł~~ 8.946 zł	~~11.650 zł~~ 9.902 zł	~~12.820 zł~~ 10.897 zł	~~15.520 zł~~ 13.192 zł	~~16.690 zł~~ 14.186 zł	~~17.545 zł~~ 14.913 zł
350 cm	~~11.335 zł~~ 9.635 zł	~~12.595 zł~~ 10.706 zł	~~13.945 zł~~ 11.853 zł	~~16.645 zł~~ 14.148 zł	~~17.725 zł~~ 15.066 zł	~~19.120 zł~~ 16.252 zł
400 cm	~~12.550 zł~~ 10.667 zł	~~13.945 zł~~ 11.853 zł	~~15.295 zł~~ 13.000 zł	~~17.815 zł~~ 15.143 zł	~~19.120 zł~~ 16.252 zł	~~20.740 zł~~ 17.629 zł
Montaż	2.500 zł			3.500 zł		

Zadaszenie Tarasowe szkło VSG 8 mm przezroczyste

(Wszystkie ceny są podane w PLN i zawierają podatek VAT, do cen należy doliczyć cenę montażu.)

Szerokość / Głębokość	200 cm	300 cm	400 cm	500 cm	600 cm	700 cm
200 cm	~~12.955 zł~~ 11.012 zł	~~13.765 zł~~ 11.700 zł	~~14.980 zł~~ 12.733 zł	~~17.005 zł~~ 14.454 zł	~~18.310 zł~~ 15.563 zł	~~19.795 zł~~ 16.826 zł
250 cm	~~13.765 zł~~ 11.700 zł	~~14.170 zł~~ 12.044 zł	~~16.195 zł~~ 13.766 zł	~~19.435 zł~~ 16.520 zł	~~19.840 zł~~ 16.864 zł	~~21.145 zł~~ 17.973 zł
300 cm	~~14.575 zł~~ 12.389 zł	~~16.195 zł~~ 13.766 zł	~~17.005 zł~~ 14.454 zł	~~21.010 zł~~ 17.858 zł	~~22.270 zł~~ 18.929 zł	~~23.935 zł~~ 20.345 zł
350 cm	~~15.790 zł~~ 13.421 zł	~~16.600 zł~~ 14.110 zł	~~17.770 zł~~ 15.104 zł	~~22.270 zł~~ 18.929 zł	~~23.080 zł~~ 19.618 zł	~~24.700 zł~~ 20.995 zł
400 cm	~~17.095 zł~~ 14.531 zł	~~18.220 zł~~ 15.487 zł	~~19.435 zł~~ 16.520 zł	~~23.485 zł~~ 19.962 zł	~~25.105 zł~~ 21.339 zł	~~26.815 zł~~ 22.793 zł
Montaż	2.500 zł			3.500 zł		

Zadaszenie tarasowe

Zadaszenie dla grilla

Zadaszenie wejściowe

Zadaszenie wejściowe

Wiaty garażowe

KD Überdachung Polska sp. z o.o.
ul. Opolska 33, 47-341 Stradunia
Tel. 77 500 56 77
polska@kd-ueberdachung.pl

Serdecznie zapraszamy na ekspozycję.

Carport Zadaszenie

eprasa.pl 90290d85be

REKLAMA

P.T.H.U.
Matuszek

MATERIAŁY BUDOWLANE
BETON | KRUSZYWA | CEMENT
STAL | TRANSPORT | DACHY

pthu_matuszek@poczta.fm
www.matuszek-beton.pl

ODDZIAŁ - PSZÓW
44-370 PSZÓW
UL. TRAUGUTTA 109
SKLEP: 696 013 510

CENTRALA - WODZISŁAW ŚL.
44-373 WODZISŁAW ŚL.
UL. MŁODZIEŻOWA 295C
SKLEP: 728 963 086
BETON: 694 893 762

Zakład Rzeźniczo-Wędliniarski Ernestyn Janeta

Zakład Rzeźniczo-Wędliniarski Ernestyn Janeta istnieje na rynku **od 1989 roku.** Specjalizuje się w sprzedaży wysokiej jakości mięsa z własnej hodowli, a także smacznych wędlin i produktów garmażeryjnych, niezwykle cenionych przez klientów, zarówno w regionie, jak i w całej Polsce.

Znakomite wyroby Ernestyna Janety można kupić **w 23 sklepach** zlokalizowanych w powiecie raciborskim, wodzisławskim, rybnickim i na opolszczyźnie! https://www.janeta.pl/sklepy

JANETA

44-360 Lubomia
ul. Pogrzebieńska 21a
tel: +48 32 451 61 16
+48 32 451 61 50
biuro@janeta.pl

EURO-MIX®

Producent chemii budowlanej

PRODUKTY SUCHE

KLEJ ŻELOWY
DO PŁYTEK

PRODUKTY PŁYNNE

www.euromix.com.pl

P.P.H.U. EURO-MIX sp. z o.o.
44-240 Żory, ul. Boczna 6

HURTOWNIA materiałów budowlanych
ŻORY
tel. **604 121 136**

W naszej hurtowni znajdziesz:
- Materiały do dociepleń
- Farby i tynki
- Chemia budowlana
- Systemy suchej zabudowy
- Dachy
- Materiały ścienne
- Wyroby betonowe
- System zamocowań
- Materiały gruntujące i izolacyjne

eprasa.pl 90290d85be

WIEŚCI z GMINY NĘDZA

Górki Śląskie z nową remizą i wozem

29 czerwca odbyło się długo wyczekiwane poświęcenie remizy i wozu bojowego Ochotniczej Straży Pożarnej w Górkach Śląskich.

Dzień ten wiązał się z długimi przygotowaniami i zaangażowaniem z strony strażaków, gminy a także mieszkańców i sympatyków straży. Wyjątkowe wydarzenie rozpoczęło się od zbiórki gości, strażaków i ich rodzin oraz pocztów sztandarowych na placu miejscowego kościoła pw. Dobrego Pasterza. Następnie odbyła się msza w intencji zmarłych i żyjących strażaków a zaraz po niej zorganizowano przemarsz wszystkich zebranych na teren OSP Górki Śląskie. Mimo ogromnego upału wszyscy zebrani z dumą uczestniczyli w uroczystej części programu gdzie przedstawiono rys historyczny straży. Uczczono również minutą ciszy pamięć zmarłych strażaków.

Marceli Dębski - kapelan strażaków ziemi raciborskiej poświęcił remizę oraz wóz bojowy. Kluczyki wozu wręczył Wójt Gminy Nędza Leszek Pietrasz, radna powiatowa Anna Iskała oraz komendant KP PSP st. bryg. Jarosław Ceglarek. Gratulacje i słowa uznania przekazali również zaproszeni goście, a wśród nich starosta ing. David Benek, który reprezentował gminę partnerską Velké Hoštice. Po uroczystej części goście zostali zaproszeni na obiad. Resztę dnia umilili swoim repertuarem Orkiestra Dęta Gminy Nędza oraz Monika i Leszek Filec. Nie zabrakło także atrakcji w postaci dmuchańca, popcornu i gastronomii. ■

Sportowy piknik rodzinny w Szymocicach

W niedzielę 14 lipca Szymocice stały się centrum sportowych emocji, bowiem odbył się tam rodzinny piknik o tematyce piłkarskiej. Wydarzenie to, będące zwieńczeniem cyklu pięciu spotkań, które miały miejsce również w Jankowicach i Górkach Śląskich, licznie przyciągnęło mieszkańców oraz sympatyków sportu z okolicy.

Piknik w Szymocicach był zwieńczeniem projektu w ramach programu „Działaj Lokalnie", który ma na celu wspieranie lokalnych inicjatyw i aktywizowanie społeczności. Organizatorzy tegorocznej edycji zostali wyróżnieni za swoją pracę i zaangażowanie, zostając laureatami programu. Dzięki pozyskanym funduszom, udało się zakupić nowe wyposażenie dla sołectwa, które z pewnością przyczyni się do dalszego rozwoju lokalnych inicjatyw.

Impreza obfitowała w atrakcje, które zadowoliły zarówno najmłodszych, jak i dorosłych uczestników. Wolontariusze przygotowali bogato zaopatrzony bufet, który kusił smakoszy różnorodnymi przekąskami i napojami. Strażacy z OSP Szymocice zadbali o ochłodę, zapewniając kurtynę wodną, która była prawdziwym hitem, zwłaszcza w upalne popołudnie. Dla dzieci przygotowano dmuchańce, na których mogły do woli skakać i bawić się.

Najważniejszym punktem programu był jednak turniej piłkarski, który wzbudził ogromne emocje i zaangażowanie wśród uczestników. Drużyny, złożone z mieszkańców okolicznych miejscowości, rywalizowały o miano najlepszej, a kibice z entuzjazmem wspierali swoich faworytów.

Patronem wydarzenia został legendarny bramkarz reprezentacji Polski oraz Górnika Zabrze Hubert Kostka. Jego zaangażowanie dodało prestiżu i wyjątkowości piknikowi. Organizatorzy przygotowali także film, który przybliżył uczestnikom największe sukcesy polskiej reprezentacji w piłce nożnej oraz

osiągnięcia samego Huberta Kostki.

Projekcja była nie tylko źródłem wiedzy, ale również inspiracją dla młodych piłkarzy, którzy marzą o karierze sportowej. Piknik rodzinny w Szymocicach zakończył się wielkim sukcesem, integrując społeczność i promując zdrowy, aktywny tryb życia. Organizatorzy zapowiadają, że to nie koniec sportowych wydarzeń w regionie i już planują kolejne inicjatywy, które mają na celu rozwój lokalnej społeczności oraz promocję sportu.

Dzięki wsparciu programu „Działaj Lokalnie" oraz Gminie Nędza mieszkańcy Szymocic, Jankowic i Górek Śląskich mogą cieszyć się nowymi możliwościami i z niecierpliwością oczekiwać na kolejne spotkania.

Organizatorzy serdecznie dziękują za pomoc w organizacji wydarzenia Wójtowi oraz pracownikom Gminy Nędza, OSP Szymocice, Gminnemu Centrum Kultury w Nędzy, Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych CRIS z Rybnika, Kołu Gospodyń Wiejskich z Jankowic, Sołtysowi Jankowic, LKS Górki Śląskie, Aqua Brax Szymocice oraz lodziarni Amorino z Rud. ■

Wybory w sołectwach zakończone

W związku z rozpoczęciem nowej kadencji Rady Gminy Nędza, wójt Leszek Pietrasz postanowił zorganizować zebrania wiejskie w poszczególnych sołectwach. Głównymi punktami porządku obrad były wybory sołtysów oraz Rad Sołeckich na nową kadencję.

Podczas spotkania nowo wybranego wójta z mieszkańcami była okazja do omówienia bieżących, ważnych spraw dotyczących sołectw. Nie bez znaczenia był również fakt uruchomienia funduszu sołeckiego w 2025 roku.

Pierwszym sołectwem gdzie przeprowadzono wybory 11 czerwca był Łęg, gdzie na sołtysa ponownie wybrano Marcelinę Koszelę. Rada sołecka liczy 5 osób: Michał Szczuka, Michaela Chrubasik, Mirela Piela, Joanna Porwoł, Krystian Krótki.

Dzień później przeprowadzono wybory w Zawadzie Książęcej. Podczas zebrania wiejskiego ponownie wybrano na sołtysa Monikę Jacheć, która będzie współpracowała z 6-osobową Radą Sołecką: Mariola Ryszka, Monika Cycoń, Danuta Kretek, Elwira Płotek, Gabriela Łowicki, Weronika Ziajska.

17 czerwca odbyło się zebranie wiejskie w sołectwie Ciechowice, gdzie sołtysem została Regina Pieruszka. Rada Sołecka liczy 7 osób: Zdzisław Tambor, Michał Strzelczyk, Andrzej Fiegel, Leszek Gomółka, Adam Mika, Krystian Lazar, Józef Mika.

24 czerwca odbyło się zebranie wiejskie w sołectwie Szymocice, gdzie podczas wyboru sołtysa wybrano Aleksandrę Salę, która będzie prężnie działać z 6-osobową Radą Sołecką: Roman Wróbel, Arkadiusz Boszczoń, Iwona Hamiga, Piotr Skupień, Bronisław Kocur, Oskar Lisiecki.

25 czerwca wybrano sołtysa Babic. Został nim dotychczasowy sołtys Longin Kałus, który swoje działania będzie realizował z 4-osobową Radą Sołecką: Agnieszka Adler, Dariusz Ratuszniak, Edward Mietła, Elżbieta Michalska.

26 czerwca odbyło się zebranie wiejskie w sołectwie Górki Śląskie, gdzie sołtysem ponownie został Rafał Pielczyk. Rada sołecka liczy 6 osób w składzie: Dawid Tomczyk, Lesław Paszenda, Monika Cygan- Forysz, Agnieszka Pielczyk, Zuzanna Kania, Beata Kaszta.

Ostatnim zebraniem wiejskim było zebranie 27 czerwca w sołectwie Nędza. Podczas zebrania sołtys Stefan Kurzydem podziękował zebranym za wieloletnią współpracę. Wójt Leszek Pietrasz, sekretarz Krystian Dolipski oraz skarbnik Katarzyna Paszenda również złożyli podziękowania oraz wyrazy uznania za wieloletnią pracę i poświęcenie na rzecz sołectwa Nędza. W wyniku przeprowadzonych wyborów, nowym sołtysem został Ryszard Rymarski, który będzie współpracował z 5-osobową Radą Solecką w składzie: Grażyna Dudek, Eleonora Czekała, Bożena Pawliczek, Martyna Swoboda, Adam Grzybowski.

Wójt Gminy Nędza, pragnie jeszcze raz pogratulować wyboru sołtysom oraz członkom Rad Sołeckich. Jednocześnie życzy owocnej współpracy na rzecz sołectw Gminy Nędza. ■

Publikacja powstała we współpracy z Gminą Nędza oraz jest współfinansowana z jej środków

eprasa.pl 90290d85be

– Jak wyjrzę przez okno to pięknie jest z każdej strony. Z jednej widzę Sudety, z drugiej Górę św. Anny, dookoła lasy i gdyby nie wieża kościoła w Kobyli to można by pomyśleć, że to wakacje w górach. Dla takich widoków nie warto się ruszać z miejsca – mówi Regina Knura.

O tych co rośli na tranie wśród pięknej przyrody

małe jest piękne

Gmina Kornowac

KOBYLA (II)

teksty **Katarzyna Gruchot** | zdjęcia współczesne **Paweł Okulowski**

Syn z synową zrobili pani Reginie piękny pokój, w którym obrazy z powodzeniem zastąpiły duże okna. Takiego krajobrazu nie powstydziłby się nawet Canaletto. Nic więc dziwnego, że pani Regina lubi tam spędzać czas spoglądając na to co za oknem i rozmyślając o czasach, które już odchodzą w zapomnienie. Tymi wspomnieniami, szczególnie z okresu dzieciństwa i młodości chętnie się dzieli.

FOT. ARCHIWALNE ZE ZBIORÓW K. I L. ZIELONKÓW (8) I R. KNURY (1)

Uczniowie polskiej szkoły w 1926 roku z jej kierownikiem i nauczycielem Stefanem Kuligiem – uchodźcą z Opolszczyzny, społecznikiem i inicjatorem budowy kościoła w Kobyli, zamordowanym w Oświęcimiu

FOT. WSPÓŁCZESNE PAWEŁ OKULOWSKI (2)

Pani Regina nie zamieniłaby widoków w swoim pokoju na żadne inne

Ojciec jej mamy, Paweł Chudek (rocznik 1890), pochodził z Kobyli, choć jego żona Anna zd. Kołek (rocznik 1892) była z Rudyszwałdu. Rodzice Marta (rocznik 1919) i Alojzy (rocznik 1912) Filipowie kończyli tutejszą szkołę, z której zachowało się kilka zdjęć i dokumentów. On rozpoczął naukę zanim jego przyszła żona się urodziła. Otrzymał świadectwo Katolickiej Szkoły Ludowej z adnotacją, że uczył się od 1 kwietnia 1918 roku do 1 kwietnia 1926 roku. Ona uczyła się już za czasów II Rzeczpospolitej w Publicznej Szkole Powszechnej z językiem polskim. Kierownikiem placówki był w tamtym okresie Stefan Kulig, a nauczycielem Augustyn Rumpel. Oprócz języka polskiego i niemieckiego uczniowie uczyli się rachunków z geometrią, geografii i nauki o Polsce współczesnej, historii, przyrody, rysunków, śpiewu, robótek ręcznych, a dziewczęta dodatkowo robótek kobiecych.

Po wojnie do tej samej szkoły trafiła pani Regina, jej trzej bracia i przyszły mąż Werner Knura, którego wszyscy znali jako Józefa. – Kiedy poszłam do pierwszej klasy dyrektorem był Antoni Radecki, który miał u uczniów ogromny posłuch. Gdy zmarł, funkcję dyrektora powierzono jego córce Anieli Mandrysz. Zaraz po wojnie brakowało nauczycieli, więc jeden uczył kilku przedmiotów. Pan Kadzimierz był naszym wychowawcą do klasy trzeciej, Zygmunt Kozub z Łańc uczył języka polskiego, historii i muzyki. Grał na skrzypcach i jak któreś dziecko było niegrzeczne to dostawało smyczkiem po głowie. Pamiętam, że Irena Pochroń, która dołączyła trochę później, pochodziła gdzieś z Kieleckiego i dostała do nas nakaz pracy, a Aniela Mandrysz co jakiś czas siadała na środku klasy z litrową butelką tranu i jedną łyżką nas wszystkich nim karmiła. Jak jeden uczeń nie chciał wypić to go chłopcy musieli zanieść za karę żeby tę swoją porcję otrzymał. W ostatniej, czyli siódmej, klasie szkoły podstawowej byliśmy z panem Kozubem na wycieczce w Krakowie. Pojechaliśmy pociągiem ze stacji w Markowicach, gdzie musieliśmy dotrzeć na piechotę – tłumaczy pani Regina.

Obecnie w przebudowanym budynku szkoły mieści się Zespół Szkolno-Przedszkolny im. Janusza Korczaka

Krystyna Zielonka z bratem Frankiem na tle kobylskiej szkoły

Antoni Radecki z żoną Augustyną i córką Anielą zajmowali mieszkanie w budynku, gdzie teraz jest

Dzieci z Kobyli w szkole niemieckiej. W drugim rzędzie od góry trzeci z prawej dziadek Reginy Knury – Alojzy Filip. W trzecim rzędzie druga i trzecia z prawej to babcie Krystyny Zielonki: Helena Chrobok i Franciszka Rumpel.

Zdjęcie klasowe z 1920 roku. W środku siedzą dwaj nauczyciele niemieccy: Joseph Mika i Karl Dombek. Na zdjęciu również dziadek Krystyny Zielonki – Józef Filip (górny rząd trzeci z prawej) i dziadek Reginy Knury – Alojzy Filip (drugi rząd od góry trzeci z prawej).

eprasa.pl 90290d85be

Nauczycielka Irena Knura w klasie z uczniami siedzącymi w charakterystycznych drewnianych ławkach

Absolwenci klasy VIII z nauczycielami w 1969 roku. W środku Krystyna Orzyszek (po mężu Zielonka). W pierwszym rzędzie siedzą: Maria Bugiel, Aniela Mandrysz, Alojzy Otręba (kierownik szkoły), Irena Knura i Józef Rumpel.

Rok 1947. Klasa z nauczycielem, a jednocześnie kierownikiem szkoły Antonim Radeckim (krawat w paski), a za nim w jasnej sukience mama pani Krystyny, Elfryda. Klasę tworzyli: Józef Dudek, Alfred Kałus, Mandrysz (Manek), Jan Kubenko, Józef Gańczorz, Alojzy Kocur, Józef Szmid, Henryk Knura, Józef Otawa oraz dziewczęta (od lewej): Anna Krzykała, Maria Plura, Bronisława Wyczyszczok, Elfryda Filip, Anna Kajstra, Irena Witeczek, Gertruda Kostka, Jadwiga Franica, Krystyna Kubenko. Dolny rząd, siedzą: Maria Gawron, Gertruda Trybisz, Gertruda Orzyszek, nauczyciel Antoni Radecki, Gertruda Blendowska, Jadwiga Wyczyszczok i Maria Gawliczek. Na ziemi siedzą: Franciszek Trybisz, Adamek, Teodor Cycka i Teofil Bulka.

Uczniowie klasy III na zdjęciu z 1954 roku. W czerwonym kółku Regina Filip (po mężu Knura)

przedszkole. W dwóch pokojach na piętrze szkoły mieszkała nauczycielka Irena Pochroń, która wyszła potem za mąż za kobylanina Oswalda Knurę i zmieniła nazwisko. – Pan Radecki miał działkę, na którą zabierał dzieci z młodszych klas, żeby pokazać jak się co uprawia, ale chodziło głównie o to, żeby mu w różnych pracach pomagać. Na parterze były dwie sale, w których stały piece kaflowe. Nasza woźna Jadwiga Gabriel przychodziła już o 5.00 rano żeby w nich napalić. Potem z dużym ręcznym dzwonkiem w ręku chodziła po korytarzu i co 45 minut dzwoniła na przerwę. Ubikacja była na dworze i nie było szatni, tylko w klasie wisiała deska z wieszakami i tam się wieszało ubrania. Nie było obuwia zmiennego, ani strojów na wuef. Jak było ciepło to ćwiczyliśmy na dworze, a jak zimno to w klasie. Pamiętam, że podłogi były drewniane i napuszczali je jakimś czarnym śmierdzącym olejem. Trudno było w tym zapachu wytrzymać – opowiada pani Regina. W jej klasie było 14 osób: 6 dziewcząt i 8 chłopców. W Kobyli żyją jeszcze: Henryk Mańka, Leon Gawron, Leon Kubica, Rudolf Krzykała, Weronika Gricman (po mężu Kubica), a poza Kobylą mieszkają Teresa Plura, Anna Knura i Paweł Krzykała.

W latach powojennych w Kobyli nie było zbyt wiele możliwości na zorganizowanie sobie przez młodzież wolnego czasu. Przy sali u Durczoka istniała przez pewien czas świetlica Związku Młodzieży Wiejskiej, a kiedy w domu Cyfków powstał kiosk Ruchu, w dwóch pokojach odbywały się zebrania koła gospodyń wiejskich i młodzieży, na których można się było napić herbaty i porozmawiać. – Dyrektor szkoły w Pstrążnej, pan Tyngler, od czasu do czasu przyjeżdżał do nas z objazdowym kinem i wyświetlał filmy przeznaczone tylko dla dorosłych. Ksiądz Zeman przychodził do sali u Durczoka sprawdzać, czy nie siedzi tam czasami młodzież – mówi ze śmiechem pani Knura. Te kontrole przyniosły jednak dość niespodziewany

Klasa VI, rok 1966, w środku nauczyciel Zygmunt Kozub

skutek, bo po jakimś czasie proboszcz sam zaczął sprowadzać filmy z Katowic a ich projekcje odbywały się w salce parafialnej. Dopiero gdy w 1979 roku oddano do użytku dom kultury, wokół niego skupiły się wszystkie aktywności kobylan. Pani Regina do swojej starej szkoły wróciła w 1985 roku, już jako Knura, rozpoczynając tam pracę sekretarki. W 1993 roku przeszła do Urzędu Gminy w Kornowacu, gdzie została skarbnikiem. Pracowała tam aż do emerytury, na którą przeszła 30 marca 2000 roku.

Katarzyna Gruchot

eprasa.pl 90290d85be

Jak już nikt nie potrafi to kobylanie to robią

– Przed wojną to się z nas śmiali, że kobylanie tylko miotły potrafią robić, ale my już wiele razy pokazaliśmy, że razem możemy wiele zdziałać. Bo daleko by szukać takich ludzi, co własnymi rękami i za własne pieniądze zbudowali dom kultury z ośrodkiem zdrowia i ciągle im się jeszcze chce – mówi o mieszkańcach była sołtyska i kobylanka z dziada pradziada – Helena Kubica.

Teatrzyk z błogosławieństwem

Rodzinny dom pani Heleny ma dokładnie sto lat. Wybudowali go jej dziadkowie w 1924 roku. Wcześniej Maria i Ludwik Knurowie mieszkali w domu krytym strzechą, który stał na działce obok. To w nim w 1912 roku przyszła na świat ich córka Rozalia, która wyszła potem za mąż za Izydora Gawrona. Jego rodzice też pochodzili z Kobyli, ale wyjechali za pracą i Izydor urodził się w Bottrop. Dorastał już w Kobyli, do której rodzina wkrótce powróciła. Córka Rozalii i Izydora – Helena przyszła na świat w 1941 roku w domu, w którym spędziła całe życie i gdzie mieszka do dziś z najstarszą córką Katarzyną. – Była wojna, więc mama rodziła mnie zupełnie sama. Rok później przyszedł na świat mój brat Jan i dopiero gdy w 1952 roku mama rodziła najmłodszego Bogusława, to posłali do Brzezia po akuszerkę. Jak poszłam do szkoły podstawowej to przez pierwsze pół roku nosiliśmy ze sobą tabliczki z rysikami. Było nas ponad dwadzieścioro dzieci. Z tej klasy żyje jeszcze Henryk Kocur, Renata Błaszczok, która wyjechała do Niemiec, ale często mnie odwiedza, Weronika Zielonka, Ernestyna Doleżych Krystyna Gricman, Ernestyna Zgaślik i Helena Małczok – wspomina pani Helena.

Mała Helenka z rodzicami Rozalią i Izydorem

17-letnia Helenka Gawron w czasach młodości

Naukę kontynuowała w Technikum Budowlanym w Raciborzu. – Po dwóch latach zrezygnowałam, bo jak to dziewczyna, chciałam się stroić, a nie chodzić w mundurku szkolnym – tłumaczy pani Kubica i dodaje, że w latach jej młodości zbyt wielu rozrywek we wsi nie było. Dopiero ks. Zeman, który w 1958 roku założył dla młodych ludzi kółko teatralne. – W tygodniu mieliśmy próby w wynajęty domu, w którym mieszkał ksiądz Jan, a w soboty i niedziele jeździliśmy po całym województwie z przedstawieniami. Pamiętam taką sztukę „Gość oczekiwany" oraz humoreskę „Jeden z nas musi się ożenić". Były też oczywiście przedstawienia o charakterze religijnym. Wszystkie dekoracje robiły nam siostry salezjanki z Rzuchowa. Pieniądze z biletów wstępu na sztuki przeznaczone były na budowę plebanii. Myśmy wybudowali ten budynek w stanie surowym, a przy okazji to była fajna przygoda, bo teatr bardzo nam się podobał. W te same role wcielali się różni aktorzy, w zależności od potrzeb. Oprócz mnie, w zespole teatralnym grał m.in. mój mąż Stanisław Kubica, Janina Urbas, Łucja Burda, Jan Kolarczyk, Teodor Plura i Wiktor Sikora – relacjonuje Helena Kubica.

FOT. Z ARCHIWUM HELENY KUBICY (7)

Przedstawienie przygotowane przez kobylskie kółko teatralne. Z lewej Łucja Burda, z prawej Wiktor Sikora i Teodor Plura.

W dożynkowej dorożce pani sołtys w towarzystwie I sekretarza i przewodniczącego Prezydium GRN Konrada Kuźnika

Tak się to robi w Kobyli

Od 1979 roku pani Helena przez kolejnych 12 lat była pierwszą i jak do tej pory jedyną kobietą – sołtysem wsi. A największym sukcesem nie tylko jej, ale i całej społeczności Kobyli było wybudowanie w czynie społecznym domu kultury. – Na początku pomysł był taki, żeby kupić przedwojenną salę z szynkwasem i ją wyremontować. Pojechałam w tej sprawie razem z Henrykiem Lukoszkiem do Rybnika. Przewodniczącym powiatu był wtedy Miłek i on nas wcale nie zamierzał przyjąć. Usiedliśmy więc w sekretariacie, a trwało to tak długo, że Lukoszek, sztygar z kopalni „Anna", który był po nocce, zdążył się na tym krześle zdrzemnąć. W końcu Miłek porozmawiał z nami, oczywiście na stojąco i powiedział: jak jesteście tacy uparci to po co będziecie remontować stare? Od razu budujcie nowe. Myśmy tylko na te słowa czekali. Od razu wzięliśmy się do roboty. Każda rodzina zobowiązała się dać na budowę pieniądze, a oprócz tego odpracować ileś dniówek. Kupiliśmy gotowy projekt budynku, ale przerobiliśmy go, bo zależało nam na tym, żeby zmieścić tam jeszcze ośrodek zdrowia. Myśmy nie dostali znikąd grosza dofinansowania, a mimo to dom kultury powstał. Mieliśmy salę na 150 osób, kuchnię, do której właściciel rzeźni Wilhelm Płaczek ufundował chłodnię no i nasz wymarzony ośrodek

eprasa.pl 90290d85be

zdrowia – opowiada Helena Kubica.

Pierwszym lekarzem w ośrodku był doktor Lesław Winiarski, z którym pracowały pielęgniarki Danuta Krzykała i Bożena Wyżgoł. – Była wtedy we wsi masa górników, którzy leczyli się w Rydułtowach, bo tam był szpital górniczy. Oni się bali, że będą ich potem kierować do Raciborza. Zrobiliśmy więc zebranie wiejskie, na które przyjechali lekarze ze służby zdrowia z Raciborza i z Rydułtów i doszliśmy do porozumienia, że jak lekarz skieruje od nas pacjenta do szpitala to przyjmą go i w Raciborzu i w Rydułtowach. Doktorowi Winiarskiemu, który wcześniej pracował w szpitalu w Raciborzu, tak spodobała się Kobyla, że najpierw zaczął tu pracować, a potem kupił dom i został u nas aż do śmierci – podsumowuje pani Helena.

O starych babach co siedzą na ławach

Gdy Helena Gawron wychodziła za mąż za Stanisława Kubicę, przed ślubem mieszkańcy przysyłali im tzw. „pocztę", czyli jajka, masło czy ser, z których piekło się potem kołacze. Wesele to było zawsze duże święto we wsi. Śluby odbywały się do południa, a orszak gości z państwem młodych i akompaniamentem orkiestry przemierzał na piechotę drogę z kościoła do sali weselnej. Bawili się w niej goście zaproszeni i ci bez zaproszeń. Starostowie zbierali od nich pieniądze i oddawali je państwu młodym, którzy opłacali orkiestrę. Były też z okazji ślubu prezenty, ale bardzo skromne. – Jest taka przyśpiewka o „starych babach, co siedzą na tych ławach, nie piją, nie tańcują ale ludzi obgadują". Tak było na każdym weselu, bo zgodnie z tradycją do „swaczyny", czyli kolacji, każdy mieszkaniec mógł przyjść i sobie po prostu zobaczyć co się w sali dzieje, kto z kim przyszedł, jak kto jest ubrany. Do południa kobiety chodziły oglądać śluby w kościele, a po południu szły do sali. Jak ktoś chciał się napić wódki to musiał ją sobie kupić w szynkwasie, ale wstęp był bezpłatny. Po kolacji obowiązywały bilety wstępu, choć nie były to jakieś duże pieniądze – opowiada pani Helena.

Na rodzinnym zdjęciu w pierwszym rzędzie od lewej stoi pani Helena, jaj mama Rozalia, brat Bogusław i tato Izydor

Helena i Stanisław Kubicowie w orszaku ślubnym, który z kościoła podąża do sali weselnej

Młodzież buduje plebanię

Wspólna więź między kobylanami była widoczna nie tylko w tak radosnych chwilach jak wesela, ale również na co dzień. – Jak ktoś zmarł to się ludzie składali na stypę, którą się wtedy robiło w domu. Jeden przyniósł puszkę śledzi, inny ser do kanapek, czy kawałek wędliny. Jak ktoś był starszy i trzeba mu było pomóc siano przewrócić to nikt nie pytał ile dostanie za godzinę tylko jak była robota to się robiło. Jeden drugiemu pomagał, bo wiedział, że kiedyś sam tej pomocy może potrzebować. U nas się mówi, że gdzie nikt nie może to kobylana pośle i on to zrobi – podsumowuje Helena Kubica.

Katarzyna Gruchot

Sołtys Kobyli Jan Zaczyk

Zaszczytną funkcję sołtysa wsi Kobyla objąłem w czerwcu 2022 roku, gdy zrezygnował z niej Alfred Kocjan, ale moja działalność samorządowa rozpoczęła się po pierwszych wolnych wyborach w 1990 roku, kiedy zostałem wybrany do Radny Gminy Lyski. Tam zrodziła się inicjatywa utworzenia gminy Kornowac, która ostatecznie powstała 1 stycznia 1993 roku. Wcześniej na obrzeżach naszej wsi mieściła się wojskowa jednostka radiotechniczna (radary), ludzie bali się tu budować, byli przekonani, że będą narażeni na jakieś promieniowanie. Wedy to moje wysiłki skupiły się na przeciwdziałaniu temu negatywnemu zjawisku społecznemu. Zawitała do nas nawet Elżbieta Jaworowicz z programem „Sprawa dla Reportera". Wystąpili w nim eksperci, którzy przekonywali, że nie ma żadnego zagrożenia. Ostatecznie problem się rozwiązał gdy radary zostały zlikwidowane, od tego czasu rozpoczął się dynamiczny rozwój naszej wsi. W roku 2000 zaczął się boom budowlany także w Kobyli. Wybudowało się u nas wielu przedsiębiorców z Raciborza. Ta aktywna grupa założyła Stowarzyszenie Wspierania Rozwoju Wsi Kobyla, doskonale zintegrowała się z resztą mieszkańców, by działać na rzecz wspólnego dobra.

Gdy w 2022 roku objąłem funkcję sołtysa Kobyli uznałem, że w mieszkańcach naszej wsi tkwi ogromny potencjał, który trzeba dobrze wykorzystać. I tak się stało. Kobyla stanowi dla innych wzór wielokulturowości i tolerancji. Nowi mieszkańcy naszej wsi zostali wybrani do Rady Sołeckiej i Rady Gminy Kornowac. Bardzo aktywnie włączają się w realizację różnorakich projektów pozyskując zewnętrzne finansowanie.

Jestem także współzałożycielem lokalnej grupy działania „Lyskor", która istnieje od 2006 roku i zrzeszała początkowo Gminy Kornowac i Lyski, a obecnie dołączyły Jejkowice, Gaszowice oraz Pszów. Wspólnie realizujemy różnorakie projekty. Jednym z nich była książka „Kobyla. Historia i współczesność", a kolejnym był projekt „Fedrowali a śpiywali", czyli historia o tym jak się pracuje na dole w kopalni. Wszak większość mieszkańców naszej wioski związana jest z górnictwem, a od 1958 roku istnieje w naszej wsi „Komitet Górników z Kobyli", zrzeszający 123 górników. W ramach projektu powstał film i przedstawienie teatralne o tym samym tytule.

Mieszkańcy naszej wsi chętnie udzielają się społecznie, niemal każdy działa w jakiejś grupie: górniczej, parafialnej, w prężnie działającej miejscowej jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej, czy w Kole Gospodyń Wiejskich, w Stowarzyszeniu Wspierania Rozwoju Wsi Kobyla, w klubie sportowym LKS „Płomień Kobyla", w szkolnej Radzie Rodziców, czy też tworząc Klub Skata „Emeryt". Dzięki uporowi społeczników w roku 2024 odbyła się już po raz 16. procesja konna ku czci św. Urbana.

FOT. PAWEŁ OKULOWSKI

Jako sołtys jestem bardzo dumny z naszych mieszkańców oraz ich zaangażowania w sprawy społeczne, to mnie mobilizuje do jeszcze większego wysiłku w działaniach na rzecz naszej lokalnej wspólnoty. Tu nie ma dziecka, które by się nie ukłoniło dorosłemu na ulicy. Nasi mieszkańcy to bardzo wartościowi ludzie, którzy doskonale rozumieją, że człowiek jest tyle wart, ile daje z siebie innym.

eprasa.pl 90290d85be

Nowych bloków nie będzie? Kuźnia Raciborsk się nad odejściem od Społecznej Inicjatywy M

Poseł Marek Krząkała z Rybnika, w swojej interpelacji skierowanej do Katarzyny Pełczyńskiej– Nałęcz, szefowej ministerstwa funduszy i polityki regionalnej, jasno wskazuje na zamiar rezygnacji Kuźni Raciborskiej ze Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej. Pyta o możliwość bezkosztowego wystąpienia ze spółki i odzyskania nieruchomości, które wcześniej należały do gminy. Nadmienia, że decyzja jest związana z „brakiem jasnych i czytelnych zasad realizowania inwestycji przez spółkę na terenach gminy."

FOT. UM KUŹNIA RACIBORSKA

Na zdjęciu poseł Marek Krząkała i burmistrz Kuźni Raciborskiej Wojciech Gdesz

SIM bez Kuźni?

W Kuźni Raciborskiej nie powstaną przy ul. Bema bloki w ramach Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej (SIM)? Tego na razie nie wiadomo. Niemniej jednak poseł Marek Krząkała w swojej interpelacji wyraźnie wskazuje, że samorząd chce wycofać się ze spółki, do której gmina przystąpiła za czasów poprzedniej rady i burmistrza Pawła Machy.

To pierwsze publiczne deklaracje tego typu. Wcześniej burmistrz Wojciech Gdesz zwracał uwagę na brak ustalonych zasad i finansowania dla projektów inwestycyjnych, w tym szczegółowych warunków finansowych dla przyszłych najemców (czynsze i wkłady własne), oraz możliwości zakupu mieszkań przez najemców w przyszłości.

Ostrzegał też, że planowane zmiany prawne mogą utrudnić najemcom stanie się właścicielami zajmowanych mieszkań (mowa m.in. o braku możliwości przekształcenia najmu we własność, o czym wspomniał również Adam Wajda, wójt Pietrowic Wielkich, gdzie rada już zdecydowała o wyjściu ze spółki. Więcej: W Pietrowicach Wielkich nie powstaną mieszkania w ramach SIM– u. Wójt Wajda: projekt nierealny.). Gdesz nie ujawnił jednak, czy gmina zrezygnuje, czy też będzie kontynuować współpracę. Zaznaczył jedynie, że gmina zgodnie z planem niedługo ogłosi nabór wniosków o zawarcie umów najmu. – Ten proces pozwoli określić rzeczywiste zainteresowanie mieszkańców naszej gminy tego rodzaju budownictwem społecznym – dodał.

Zapewniał równocześnie, że podejmie wszelkie możliwe działania, aby „pomóc tej inwestycji i aby nieruchomości te, bez względu na przyszłą formułę ich zagospodarowania, wykorzystane były na budownictwo mieszkaniowe i służyły całej społeczności". Jasno więc zaznaczył, że jeśli planowane inwestycje mieszkaniowe w ramach SIM-u nie zostaną zrealizowane, działki przy ul. Bema nie zmienią swojego przeznaczenia.

Dwa spojrzenia

Wcześniej swoje obawy względem tej inwestycji wyrażała radna Urszula Kiraga. – Musimy zastanowić się, czy rzeczywiście potrzebujemy 88 mieszkań, które związują nasze ręce pod względem budżetu i finansów, uniemożliwiając dalsze inwestycje, mając jednocześnie wiele działek przeznaczonych pod budownictwo jednorodzinne – podkreśliła radna na sesji, co spotkało się z reakcją byłego burmistrza.

Paweł Macha broni inwestycji w bloki, uznając je za priorytetowe. Podkreśla, że przez dziesięć lat sprawowania funkcji burmistrza spotykał się często z mieszkańcami, którzy borykali się z problemami mieszkaniowymi, co często prowadziło do frustracji i migracji.

Są samorządy, które chcą zrezygnować – pisze parlamentarzysta

Tymczasem, jak przypomina w interpelacji poseł Krząkała, Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa miała być następcą nieudanego programu Mieszkanie Plus. Celem SIM– ów jest budowa mieszkań o umiarkowanym czynszu, niższym od rynkowego, dla osób, które nie mogą sobie pozwolić na zakup mieszkania na kredyt. Program, który ruszył w 2021 roku, zakładał również możliwość wykupu mieszkań na własność, bez konieczności zaciągania kredytu. W jego ramach powstały spółki SIM, zakładane przez Krajowy Zasób Nieruchomości i samorządy, bądź przez same samorządy. Spółki te miały zajmować się budową mieszkań, a rolą Krajowego Zasobu Nieruchomości i samorządów było m.in. wnoszenie gruntów pod inwestycje mieszkaniowe do spółek SIM. Zachętą do tworzenia takich przedsięwzięć były także dotacje państwowe dla samorządów na ich wkład finansowy do spółek SIM (po 3 mln zł dla każdego samorządu) oraz dotacje od państwa dla tych spółek na realizację inwestycji mieszkaniowych. Zachęty te okazały się na tyle atrakcyjne, że zainteresowanie programem szybko rosło, co zaowocowało powstaniem ponad 30 spółek SIM z udziałem kilkuset samorządów.

– Są jednak samorządy, które obecnie chcą zrezygnować z udziału w SIM– ach. Takim przykładem jest gmina Kuźnia Raciborska na Śląsku, która jest wspólnikiem spółki SIM Śląsk Południe sp. z o.o. z siedzibą w Bielsku– Białej – zauważył poseł Krząkała.

– W obecnym kształcie, wobec m.in. braku możliwości finansowych zrealizowania założeń inwestycyjnych przewidzianych umową spółki, gmina Kuźnia Raciborska jest zainteresowana wystąpieniem ze spółki bądź przez zainicjowanie procesu likwidacji spółki, bądź w formie odsprzedania udziałów spółce – podkreślił. Problemem, jak wskazuje poseł z Rybnika, jest możliwość bezkosztowego wystąpienia ze spółki, w tym odzyskania nieruchomości będących przedmiotem wkładu niepieniężnego – w przypadku Kuźni Raciborskiej mowa o terenach przy ul. Bema.

– Warto odnotować, że brak finansowania spółki ze strony gminy Kuźnia Raciborska poprzez zaniechanie wnoszenia kolejnych wkładów pieniężnych na pokrycie kolejnych udziałów spowodowane jest przede wszystkim brakiem jasnych i czytelnych zasad realizowania inwestycji przez spółkę na terenach gminy, zaś kolejne wpłaty wkładu pieniężnego obejmujące środki zewnętrzne bez wymaganej wiedzy wspólnika, obciążać będą gminę Kuźnia Raciborska w zakresie gospodarnego wykorzystania środków z Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa, co już jest przedmiotem postępowania Najwyższej Izby Kontroli – tak wyjaśnia swoje wcześniejsze stanowisko.

Poseł wskazuje na „szereg zagrożeń"

Krząkała nadmienia, że władze gminy „widzą szereg zagrożeń związanych z realizacją inwestycji, w tym przede wszystkim brak wiedzy odnośnie do wysokości czynszów lokali mieszkalnych, a których wartość uzależniona jest, zgodnie z art. 28 ustawy o społecznych formach rozwoju mieszkalnictwa, od wartości odtworzeniowej lokalu mieszkalnego, która z kolei będzie znana dopiero po zakończeniu inwestycji". – Zagrożeń, w ocenie gminy Kuźnia Raciborska, dla powodzenia inwestycji będącej przedmiotem działania spółki należy upatrywać także w konieczności wcześniejszego uiszczenia przez lokatorów kwoty pobieranej tytułem kosztów realizacji inwestycji, o czym mowa w art. 28 ust. 3 i 5 ustawy o społecznych formach rozwoju mieszkalnictwa oraz opłaty tytułem partycypacji w kosztach budowy lokalu mieszkalnego – wymienia kolejne uwagi, które po raz pierwszy w przypadku Kuźni Raciborskiej wybrzmiewają publicznie.

– Powyższe należy rozpatrywać łącznie z pojawiającymi się postulatami zrezygnowania z posiadanej aktualnie przez najemców możliwości wykupienia lokali mieszkalnych, co wpłynie na zainteresowanie inwestycją wśród potencjalnych beneficjentów projektu i będzie skutkować koniecznością poniesienia przez gminę m.in. opłat, o których mowa w art. 28

Oto bloki, które zapowiadano, kiedy burmistrzem był Paweł Macha

eprasa.pl 90290d85be

ka zastanawia Mieszkaniowej

ust. 3 ustawy o społecznych formach rozwoju mieszkalnictwa, jak również opłat partycypacyjnych, od każdego „niezasiedlonego” nowo utworzonego lokalu mieszkalnego, co znacząco podniesie koszty realizacji inwestycji po stronie samorządu – poinformował.

O co pyta poseł?

Poseł Marek Krząkała, w swojej interpelacji skierowanej do Katarzyny Pełczyńskiej– Nałęcz, pyta o następujące kwestie:

- Czy ministerstwo rozważa możliwość przeprowadzenia zmian legislacyjnych w ustawie z dnia 26 października 1995 r. o społecznych formach rozwoju mieszkalnictwa, których przedmiotem będzie umożliwienie wystąpienia przez gminy będące jednocześnie wspólnikami inicjatyw mieszkaniowych (niezależnie od ich formy prawnej), z tychże inicjatyw, i odzyskanie wniesionych do nich praw własności nieruchomości w określonych sytuacjach, stanowiąc jednocześnie regulacje prawne będące lex specialis do reguł obowiązujących na gruncie Kodeksu spółek handlowych?
- Jaka jest skala problemu i czy inne samorządy na terenie kraju sugerowały podobne rozwiązania co gmina Kuźnia Raciborska?
- Czy ministerstwo rozważa możliwość przeprowadzenia zmian legislacyjnych, których przedmiotem będzie maksymalne odciążenie najemców od kosztów realizacji inwestycji mieszkaniowej, w tym rezygnację z ustawowego obowiązku obciążania najemców opłatami na poczet kosztów realizacji inwestycji?
- W jaki sposób ministerstwo planuje rozwiązać kwestię poręczenia jako zabezpieczenia pozyskania środków na realizację inwestycji związanych z działalnością SIM, wobec informacji, że KZN jako pierwotny poręczyciel nie będzie zabezpieczał środków pozyskiwanych na cele budownictwa mieszkaniowego w formie SIM poprzez udzielanie poręczenia?
- Czy planowane są zmiany w prawie, których przedmiotem będzie przyjęcie regulacji rezygnujących (zmniejszających) z nakładania na najemców obowiązku ponoszenia kosztów partycypacji w kosztach budowy lokalu mieszkalnego i rezygnacji z rozwiązania uzależniania tego obowiązku od zawarcia umowy najmu?
- Czy i dlaczego rozważane jest odbieranie najemcom wyłonionym w procesie inwestycyjnym prawa do wykupienia lokalu mieszkalnego?
- Czy już wiadomo, co ostatecznie rząd zrobi z Krajowym Zasobem Nieruchomości i ze społecznymi inicjatywami mieszkaniowymi?
- Ile inwestycji rozpoczęły spółki SIM z udziałem KZN na terenie kraju oraz ile jest na ukończeniu?
- Co na to ministerstwo? Po uzyskaniu odpowiedzi, wrócimy do tematu.

88 mieszkań

W przypadku Kuźni Raciborskiej, w ramach Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej (SIM), planowano budowę 88 mieszkań o powierzchni od 40 do 60 mkw., wyposażonych w piwnice i windy. Oprócz mieszkań projekt obejmował również zagospodarowanie otoczenia przy ulicy Bema, gdzie zaplanowano nowe parki, place zabaw oraz tereny zielone z ławkami i koszami na śmieci. Samorząd przystąpił do Spółki SIM Śląsk– Południe w 2021 roku, przekazując działki o powierzchni blisko 1,5 ha.

Dawid Machecki

Kuźnia Raciborska w centrum kolarstwa gravelowego. Mistrzostwa Polski na horyzoncie

– To będzie wielkie wydarzenie – mówi burmistrz Wojciech Gdesz o Mistrzostwach Polski w Kolarstwie Gravelowym, które odbędą się 24 sierpnia w Kuźni Raciborskiej. Na zawody przybędą najlepsi cykliści z całej Polski.

Kolarstwo gravelowe to forma jazdy na rowerze, która łączy elementy kolarstwa szosowego, górskiego i przełajowego. Odbywa się na specjalnych rowerach gravelowych, przystosowanych do jazdy po różnorodnym terenie. Na terenie gminy Kuźnia Raciborska wykorzystane zostaną ścieżki rowerowe podlegające pod Nadleśnictwo Rudy Raciborskie.

Mistrzostwa, które odbędą się w Kuźni Raciborskiej, zostaną przeprowadzone we wszystkich kategoriach klasyfikowanych przez Polski Związek Kolarski. – Swój udział zapowiedzieli m.in. mistrzyni świata Katarzyna Niewiadoma oraz medalistka olimpijska Maja Włoszczowska. Główną twarzą tego wydarzenia jest wybitny polski kolarz Tomasz Marczyński – wyjaśnia burmistrz.

Główną twarzą tego wydarzenia jest polski kolarz Tomasz Marczyński. *FOT. TOMASZ MARCZYŃSKI/ FB*

Start i meta, jak zapowiada w rozmowie z Nowinami burmistrz, mają być zlokalizowane na Stadionie Miejskim w Kuźni Raciborskiej, gdzie również będą przygotowane imprezy towarzyszące. Burmistrz Gdesz podkreśla, że organizatorzy stawiają sobie za cel propagowanie zdrowego stylu życia, dbanie o bezpieczeństwo na ścieżkach rowerowych oraz zachęcanie do korzystania z tras rowerowych na terenie gminy.

– Wszyscy, którzy korzystają ze ścieżek rowerowych lasów rudzkich, mówią, że są to jedne z najładniejszych tras rowerowych w Polsce. Dodatkowo nasza infrastruktura, jak stadion, pozwala zorganizować taką imprezę – podkreśla Gdesz. Zauważa, że wydarzenie to jest „wielką promocją gminy, ale też szansą na dodatkowe wypromowanie lasów rudzkich jako miejsca dedykowanego sportowi amatorskiemu, który coraz mocniej się rozwija”.

– Każdego weekendu przyjeżdżają do nas setki kolarzy, co nas ogromnie cieszy – dodaje.

Celem mistrzostw jest promocja kolarstwa gravelowego w Polsce, zdrowego stylu życia i rekreacji. Najważniejszym aspektem wydarzenia będzie jednak wyłonienie Mistrzów, Wicemistrzów oraz II Wicemistrzów Polski na rok 2024 w kategoriach: kobiety, w tym Elita (Open) z uwzględnieniem U– 23 orliczki, juniorka i juniorka młodsza; oraz mężczyźni, obejmujący Elitę (Open) z uwzględnieniem U– 23 orlika, juniora i juniora młodszego. Dodatkowo odbędzie się wyścig o Puchar Prezesa Polskiego Związku Kolarskiego w kolarstwie gravelowym w kategoriach młodziczka i młodzik. **(mad)**

Kornowac broni się przed hakerami

Do 2026 roku w Gminie Kornowac ma zostać wzmocnione cyberbezpieczeństwo. Miejscowy samorząd otrzymał na ten cel pieniądze. Co się zmieni?

Gmina Kornowac otrzymała grant w wysokości 418 902 zł, w tym 343 500 zł z funduszy europejskich oraz 75 402 zł z budżetu państwa. Jak informuje samorząd, środki te zostaną wykorzystane na wzmocnienie cyberbezpieczeństwa w urzędzie gminy oraz jednostce podległej – w Ośrodku Pomocy Społecznej w Kornowacu. – Założone w projekcie działania wpłyną na podniesienie świadomości JST i ich pracowników w zakresie wiedzy o problematyce cyberbezpieczeństwa – przekazuje urząd.

Co dokładnie obejmuje projekt? Urzędnicy planują rozbudowę obecnych zasobów cyberbezpieczeństwa poprzez wdrożenie narzędzi do monitorowania infrastruktury, zbierania informacji, przesyłania ich do analizy i informowania o sytuacjach wymagających uwagi. W ramach projektu przewidziana jest aktualizacja i wdrożenie polityki bezpieczeństwa informacji w Ośrodku Pomocy Społecznej oraz przeprowadzenie audytu Systemu Zarządzania Bezpieczeństwem Informacji (SZBI). Dodatkowo planowany jest zakup m.in. serwerów, pamięci masowych, routerów i zasilaczy awaryjnych UPS.

– Efektem projektu będą bardziej rozbudowane mechanizmy monitorowania pracy użytkowników systemów, które zmniejszą prawdopodobieństwo świadomego lub nieświadomego łamania zapisów polityk bezpieczeństwa w Urzędzie Gminy Kornowac oraz Ośrodku Pomocy Społecznej, a tym samym przyczynią się do ogólnego podniesienia bezpieczeństwa przetwarzania danych w obu jednostkach – wyjaśnia Radosław Łuszcz, sekretarz urzędu.

Projekt, jak dodają urzędnicy, zrealizowany 30 czerwca 2026 r. **(oprac. d)**

Górki Śląskie chcą dodatkowego przejścia dla pieszych

Wyremontowana droga w Górkach Śląskich cieszy mieszkańców, ale jednocześnie pojawia się problem z kierowcami przekraczającymi prędkość. Mówi się o potrzebie dodatkowego przejścia dla pieszych. Sołtys i radny Rafał Pielczyk podkreśla konieczność jego utworzenia w centrum wioski. Co na to wójt?

– Zwracam się do Wójta Gminy Nędza o poczynienie wszelkich starań, by na ul. Ofiar Oświęcimskich przy numerze domu 39 utworzyć przejście dla pieszych – napisał Rafał Pielczyk w interpelacji, którą złożył jako radny.

Argumentuje, że przejście w tym miejscu jest konieczne, ponieważ znajduje się tam sklep, a przejście z chodnika na drugą stronę wymaga pokonania ruchliwej drogi. – Najbliższe przejścia oddalone są od tego miejsca o około 400 m w jedną i drugą stronę. Ulica Ofiar Oświęcimskich ma nową, równą nawierzchnię więc kierowcy bardzo często znacznie przekraczają tam prędkość – zauważa.

To jednak niejedyny problem, na który zwraca uwagę przedstawiciel Górek Śląskich w Radzie Gminy Nędza. Wnioskuje on o zmianę oznakowania poziomego na ulicy Ofiar Oświęcimskich przy parkingu kościelnym. Jak zauważa Pielczyk, wjazd na parking możliwy jest tylko od strony Suminy, a wyjazd wyłącznie w stronę Szymocic, ponieważ oznakowanie poziome (podwójna linia ciągła) uniemożliwia przestrzeganie przepisów ruchu drogowego, jeśli chodzi o inny kierunek wjazdu lub wyjazdu Co na to wójt Leszek Pietrasz? Mimo że droga nie jest gminna i nie podlega Urzędowi Gminy w Nędzy, lecz Powiatowemu Zarządowi Dróg w Raciborzu działającemu w imieniu raciborskiego starostwa, wójt ma możliwość interweniowania w tej sprawie. W związku z tym przekazał pismo radnego do zarządcy. – Niezwłocznie po otrzymaniu odpowiedzi przekażemy ją do zainteresowanych stron – informuje. **(mad)**

eprasa.pl 90290d85be

BAMBERPARTY W GRZEGORZOWICACH: Spacer farmera i uchwyt Herkulesa z udziałem słynnego polskiego siłacza. To będzie widowiskowe wydarzenie

W Grzegorzowicach (gm. Rudnik) odbędzie się kolejna edycja Bamberparty – wydarzenia nie tylko dla rolników, z zawodami Strong Farmer, w których zmierzy się 20 silnych mężczyzn. Zawody poprowadzi Krzysztof Radzikowski, jeden z najlepszych polskich i światowych strongmenów. Impreza odbędzie się na boisku przy ul. Powstańców Śląskich 59 w dniach 17–18 sierpnia i jest darmowa. Patronat nad wydarzeniem objął portal Nowiny.pl.

Dwudniowa impreza

– Formuła zeszłorocznej imprezy sprawdziła się, więc nie planujemy dużych zmian. Na drugą edycję jesteśmy lepiej przygotowani i jeszcze bardziej zmotywowani. Po pierwszej edycji zidentyfikowaliśmy kilka obszarów do poprawy, które chcemy usprawnić w tegorocznej edycji – mówi o organizacji spotkania Paweł Malcharczyk, pomysłodawca imprezy i od niedawna sołtys Grzegorzowic.

Bo właśnie w zeszłym roku w Grzegorzowicach po raz pierwszy zorganizowano jednodniową imprezę, która spotkała się z dużym zainteresowaniem. W tym roku wydarzenie będzie już dwudniowe. To drugie tego rodzaju spotkanie w powiecie raciborskim, w ramach którego lokalne społeczności promują swoje małe miejscowości w inny sposób. Pierwszym był Ciapek Racing w Krowiarkach, czyli wyścigi traktorów.

20 siłaczy

Bamberparty to przede wszystkim Strong Farmer – wydarzenie, w którym 17 sierpnia zmierzy się 20 silnych mężczyzn z Grzegorzowic, Łubowic, Ligoty Książęcej, Sławikowa, Turza, Brzeźnicy, Raciborza, Łan, Pietraszyna, Turzy Śląskiej, a także z Niemiec.

Konkurencje na tegorocznym Bamberparty, jak wyjaśnia Paweł Malcharczyk, będą nieco inne niż w ubiegłym roku. Na rozgrzewkę zawodnicy będą musieli przetoczyć oponę, a następnie przenieść ją z powrotem na linię startu. Kolejną konkurencją będzie załadunek worków o wadze od 40 kg do 80 kg na podest. Nowością i wyjątkowo widowiskową konkurencją będzie „Uchwyt Herkulesa", czyli trzymanie dwóch ciągników podczas podjazdów. Na koniec zawodnicy zmierzą się w spacerze farmera, przenosząc dwie walizki o wadze około 75 kg każda.

– Oczywiście zastrzegamy sobie prawo do drobnych zmian w konkurencjach; wszystko wyjaśni się podczas testów toru – dodaje sołtys, podkreślając, że lista uczestników powoli się zamyka. Zgłoszenia można przesyłać przez stronę sołectwa Grzegorzowice na Facebooku, a także telefonicznie: 508 317 284.

Będzie spartakiada

Tegoroczne wydarzenie zostało wzbogacone o Spartakiadę Sołectw, która odbędzie się 18 sierpnia. To odpowiedź na zapotrzebowanie na imprezę skierowaną nie tylko do mężczyzn, ale do wszystkich chętnych, jak podkreśla sołtys Malcharczyk, którzy chcą świetnie się bawić.

– Do spartakiady zapraszamy każde sołectwo, nie tylko z gminy Rudnik czy powiatu raciborskiego. Spartakiada będzie miała formę sztafety, w której uczestnicy (3 kobiety i 2 mężczyzn) będą musieli wykonać proste zadania zręcznościowe, które większość z nas wykonuje na co dzień. W przeciwieństwie do Strong Farmera, siła nie będzie tutaj kluczowa, ale spryt i zwinność już tak. Szczegóły zdradzimy osobom zainteresowanym po zapisach – zaznacza sołtys.

FOT. KUKI

– Na drugą edycję jesteśmy lepiej przygotowani i jeszcze bardziej zmotywowani – mówi Paweł Malcharczyk, sołtys Grzegorzowic, w rozmowie z portalem Nowiny.pl

Więcej atrakcji

Paweł Malcharczyk zachęca do udziału w wydarzeniu, podkreślając, że organizatorzy zaplanowali wiele atrakcji. – Rozpoczniemy od piany party z nagrodami. Prosimy rodziców, aby zabrali dzieciom ubrania do zmiany. Dla najmłodszych przewidziano wiele innych atrakcji, które zorganizuje Happy Events. Dodatkowo będzie rozstawiona historyczna strzelnica ASG, nad którą nadzór będzie sprawować fundacja Gniazdo ze Sławikowa – anonsuje.

Sołtys dodaje, że podczas wydarzenia będzie można wygrać trzydniową wycieczkę, lot samolotem oraz wiele innych cennych nagród ufundowanych przez sponsorów. Jak wyjaśnia, nagrody będą „ukryte" w kapeluszach, które będzie można nabyć tylko w sobotę. – W niedzielę wystąpi znany satyryk i artysta sceniczny Grzegorz Poloczek, a na zakończenie każdego dnia zaplanowano zabawę taneczną z topowymi zespołami Fiesta i Voice – podsumowuje Malcharczyk.

(mad)

PROGRAM

Impreza rozpoczyna się 17 sierpnia o godzinie 15:00. O 15:30 odbędzie się Piana Party z nagrodami dla dzieci. Następnie, o godzinie 16:00, Krzysztof Radzikowski poprowadzi zawody Strong Strongfarmer. Wieczorem, od godziny 19:30 do 3:30, będzie miała miejsce zabawa taneczna z zespołem Fiesta. O 20:30 przewidziane jest wręczenie nagród, a o 21:00 odbędzie się losowanie nagród z kapeluszy. Kolejny dzień, 18 sierpnia, rozpocznie się o godzinie 15:00. O 15:15 odbędzie się Spartakiada Sołectw, a o 16:30 zaplanowany jest występ Grzegorza Poloczka. Wieczorem, od 18:30 do 01:00, odbędzie się zabawa taneczna z zespołem Voice.

W Spartakiadzie Sołectw do zdobycia są nagrody pieniężne: 300 zł za pierwsze miejsce, 200 zł za drugie oraz 100 zł za trzecie miejsce, a także nagrody specjalne. W zawodach Strongfarmer nagrody wynoszą 600 zł za pierwsze miejsce, 400 zł za drugie i 200 zł za trzecie miejsce, wraz z dodatkowymi nagrodami specjalnymi.

Wicewójt, wiceburmistrz, a później kierownik – doświadczony urzędnik z Krzanowic przeszedł na emeryturę

Po niemal 26 latach pracy w krzanowickim magistracie, 18 lipca Andrzej Jelonek, kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej, Inwestycji i Rolnictwa, przeszedł na zasłużoną emeryturę. – Mamy nadzieję, że pan Andrzej nie zapomni o nas i podobnie jak my wszyscy, będzie dobrze wspominać wspólnie spędzone chwile – przekazują krzanowiccy urzędnicy.

Jak przypomina krzanowicki urząd, 9 listopada 1998 roku Andrzej Jelonek rozpoczął swoją pracę w tutejszym magistracie, początkowo jako zastępca wójta*, a później zastępca burmistrza. Od 2015 roku pełnił funkcję kierownika Referatu Gospodarki Komunalnej, Budownictwa i Rolnictwa, który w 2020 roku został przemianowany na Referat Gospodarki Przestrzennej, Inwestycji i Rolnictwa.

FOT. DAWID MACHECKI

Urzędnicy pożegnali swojego kolegę 10 lipca podczas spotkania; na emeryturę przeszedł osiem dni później.

10 lipca odbyło się pożegnalne spotkanie z pracownikami, podczas którego Burmistrz Krzanowic, Andrzej Strzedulla, wyraził słowa uznania za długoletnią, pełną zaangażowania i profesjonalizmu pracę na rzecz małej ojczyzny. Podziękował za ostatnie lata wspólnej pracy, za wszystkie rady, dobre serce, mądrość i wsparcie. Życzył, aby nowy rozdział życia, który właśnie się rozpoczął, był czasem na realizację odkładanych pasji, zainteresowań i podróży. – Życzył również panu Andrzejowi samych szczęśliwych chwil, spędzonych w gronie kochającej rodziny i wspaniałych przyjaciół, zdrowia, radości i codziennej pogody ducha. Wręczył także upominek od wszystkich pracowników, który był miłą pamiątką i ciepłym wspomnieniem przeżytych wspólnie lat – relacjonuje Urząd Miejski w Krzanowicach.

(oprac. d)

FOT. UM KRZANOWICE

W urzędzie wspominają Andrzeja Jelonka jako osobę zawsze profesjonalną, odpowiedzialną i sumienną

– Przez wszystkie te lata wzorowo organizował i nadzorował pracę na każdym stanowisku, które obejmował. Zawsze profesjonalny, odpowiedzialny i sumienny – wspominają w urzędzie. – Chętnie dzielił się wiedzą z innymi urzędnikami. Jego wieloletnie doświadczenie merytoryczne w pracy było pomocne w rozstrzyganiu nieraz trudnych spraw i pomagało w podejmowaniu wielu strategicznych decyzji. Zawsze życzliwy, przyjazny i pozytywnie nastawiony do mieszkańców i współpracowników – dodają.

eprasa.pl 90290d85be

ekonowiny powiatu raciborskiego

U sąsiadów powstanie Park Zielonej Energii

Instalacja powstanie przy Elektrociepłowni Gliwice. FOT. WGOŚIGW KATOWICE

Gliwicka Spółka Miejska PEC-Gliwice Sp. z o.o. pozyskała dofinansowanie w kwocie blisko 271 mln zł na budowę nowoczesnej instalacji kotła wielopaliwowego pracującego w najwyższej klasie reżimów ochrony środowiska. Inwestycja pod nazwą Park Zielonej Energii powstanie przy obecnie pracującej Ciepłowni.

Nowa instalacja przetwarzać będzie energetycznie lokalne resztkowe odpady pochodzące od mieszkańców Gliwic i powiatu gliwickiego w ciepło i energię elektryczną znacząco przyczyniając się do ochrony środowiska, stabilizacji kosztów gospodarki odpadami dla Gliwic i powiatu gliwickiego oraz podniesienia bezpieczeństwa energetycznego miasta Gliwice.

Mieszkańcy Gliwic skorzystają z czystego ciepła i energii elektrycznej. Instalacja pomoże w zmniejszeniu ilości odpadów gliwiczan i powiatu gliwickiego trafiających na składowiska i ograniczy emisję gazów cieplarnianych. Wytworzone ciepło trafi do miejskiej sieci ciepłowniczej, a energia elektryczna zasili Krajowy System Elektroenergetyczny oraz Gliwicki Klaster Energii.

PEC-Gliwice Sp. z o.o. umowę na to przedsięwzięcie podpisał z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, z którym to współpracuje na wielu płaszczyznach. Warto dodać, że inwestycja została bardzo wysoko oceniona przez Narodowy Fundusz, co pokazuje jej zasadność. Ciekawostką jest fakt, że nowy blok będzie wyposażony w wieżę widokową, a prócz ciepła i energii elektrycznej będzie produkować wodę.

(eco)

Fundusz chce dotować zakup do rowerów elektrycznych

Zakończyły się konsultacje społeczne projektu programu „Mój rower elektryczny". Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej planuje przeznaczyć na dopłaty do zakupu elektrycznych rowerów 300 mln zł ze środków pochodzących z Funduszu Modernizacyjnego.

Według wstępnych założeń programu, jego autorzy przewidują dotacje do zakupu nowych rowerów elektrycznych, w tym także cargo i wózków rowerowych. Planowane jest dofinansowanie w wysokości do 50%, ale nie więcej niż 5 tys. zł w przypadku rowerów elektrycznych i nie więcej niż 9 tys. zł w przypadku elektrycznych rowerów cargo i wózków rowerowych. Z dofinansowania będą mogły skorzystać osoby indywidualne, samorządy oraz przedsiębiorcy określeni w projekcie programu. Po konsultacjach społecznych rozpocznie się proces zatwierdzania zasad programu priorytetowego.

Do dofinansowania będzie można zgłaszać zakup nowego roweru oraz roweru cargo o szerokości do 0,9 m, a także nowego wózka rowerowego o szerokości powyżej 0,9 m. - Musi to być pojazd poruszany siłą mięśni osoby nim jadącej, wyposażony w uruchamiany naciskiem na pedały pomocniczy napęd elektryczny, którego moc wyjściowa zmniejsza się stopniowo i spada do zera po przekroczeniu prędkości 25 km/h - informuje NFOŚiGW.

(eco)

Trwa nabór wniosków na zakup sprzętu ratowniczego

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach ogłosił właśnie nabór wniosków na zakup sprzętu ratowniczego dla jednostek służb ratowniczych z terenu województwa śląskiego w ramach "Ogólnopolskiego programu finansowania służb ratowniczych".

Beneficjentami środków mogą być podmioty (z wykluczeniem państwowych jednostek budżetowych) znajdujące się na liście zaakceptowanej przez Ministra Środowiska i Klimatu w ramach porozumienia Ministrów: Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Środowiska i Klimatu z dnia 23 lutego 2021 r. w sprawie współdziałania w zakresie zwalczania zagrożeń dla środowiska.

Formą dofinansowania jest dotacja w wysokości do 50% kosztów kwalifikowanych przedsięwzięcia.

Wnioski wraz z załącznikami należy dostarczyć do siedziby Funduszu przy ul. Plebiscytowej 19 w Katowicach w terminie do 30.12.2024 r. Można je wysłać pocztą, przesyłką kurierską, dostarczyć osobiście, za pośrednictwem usługi e-doręczeń lub złożyć na elektroniczną skrzynkę podawczą za pośrednictwem ePUAP. O terminie wpływu decyduje data dostarczenia wniosku do Funduszu.

Wnioski wraz z załącznikami należy sporządzić na obowiązujących formularzach dostępnych na stronie internetowej Funduszu www.wfosigw.katowice.pl. Również na stronie Funduszu znajdują się wszelkie szczegóły dotyczące naboru wraz z wymaganymi do wypełnienia załącznikami.

Kwota alokacji do dofinansowania w formie dotacji wynosi 3 560 000 zł.

(eco)

Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja

eprasa.pl 90290d85be

Pierwsze kroki w drużynie Kamila Glika

Najmłodsze dzieci z Junior Trening – Rozwój Młodego Piłkarza uczestniczyły w pierwszy weekend z PKO BP Ekstraklasa w eskorcie pierwszej drużyny KS Cracovia z Piastem Gliwice.

– Mali adepci mogli się przenieść, choć na chwilę na ekstraklasowe boisko. Mamy nadzieję, że będzie to kolejny bodziec, który sprawi, że będą jeszcze lepiej pracować na treningach – piszą w akademii piłkarskiej z Raciborza.

Doświadczony zawodnik i obiecujący trener Łukasz Zejlder znalazł się w grupie opiekunów uzdolnionych piłkarsko chłopców

Na stadionie ekstraklasowej Cracovii prezentowali się raciborzanie

Od 22 do 26 lipca trwał obóz na Zamkowej. Biegi, jednostki treningowe, zajęcia z boksu, zajęcia z psychologiem, konsultacje z czeskimi trenerami, testy szybkości organizowane przez Crosstrening Raciborz to tylko niektóre z aktywności, z których mogą korzystać mali piłkarze.

(red)

Jezierzański z Królem w Lecie z Radiem o szansach olimpijskich raciborzan

Brązowy medalista ME, zapaśnik-wolniak oraz dyrektor OSiR, pasjonat siatkówki byli gośćmi plenerowego studia Lata z Radiem w Raciborzu. W parku Miasta Roth rozmawiali ze słynnym radiowcem Romanem Czejarkiem.

Co podpowiedzieć olimpijczykom? Bo oni będą mieli w Paryżu błysk, ledwie kilkadziesiąt sekund zaprezentowania się, a ten moment może zmienić ich całe życie – pytał prezenter radiowej Jedynki. – Sekundy dzielą ich od medalu, to bieg na 400 m, 40–50 sekund, czyli nie za wiele, taka najważniejesza minuta w życiu. Justyna 4 raz jedzie, a Patryk 2. Trzeba liczyć na spore doświadczenie Justyny i możliwości Patryka, który w Tokio nie biegł, ale tu może pobiegnie – mówił Sebastian Jezierzański. Czy zapaśnik ma jakieś metody na walkę ze stresem? – Trzeba wierzyć w wygraną, nie dopuszczać myśli, że można przegrać. Na macie jest inaczej niż w biegach, bo jest przeciwnik. Nie biegnie się przed siebie, bo naprzeciw jest rywal. – Czy na macie się kalkuluje, czy mówi się sobie: walcz, walcz, walcz? Jak Trump mówi – dopytywał Czejarek.

– To idealne słowa, żeby opisać cechy sportowca, bo on musi podchodzić do walki, do treningu. Do końca trzeba walczyć, z przeciwnościami, z kontuzjami, ze wszystkim – podsumował Sebastian Jezierzański.

> *Trzeba wierzyć w wygraną, nie dopuszczać myśli, że można przegrać*
>
> **SEBASTIAN JEZIERZAŃSKI**

W radiowym, plenerowym studiu znalazł się także dyrektor OSiR Paweł Król.

Paweł Król i Sebastian Jezierzański wystąpili w kultowej audycji Lato z Radiem nadawanej z Raciborza

Redaktor z Jedynki zwrócił uwagę, że w Raciborzu jak rzadko gdzie rozwijają się zarówno lekkoatletyka, zapasy i pływanie. – To są 3 główne dyscypliny w naszym mieście. W ZSOMS rozwijają te talenty. Mamy w Raciborzu i inne dyscypliny, bo są: kajakarstwo z RTW, klub szachowy w ekstraklasie, koszykówka, siatkówka, tenis ziemny, a OSiR zaszczepia pasję do rekreacji – podkreślił Król.

Czejarek wspomniał, że piłka nożna na świecie przyćmiewa wszystko inne. – A wam się udaje w Raciborzu, że nie tylko piłkarze grają, jak wy to robicie? – To jest dorobek kilkudziesięciu lat. Bo Racibórz postawił na różne dyscypliny. My do klubów piłkarskich nie kupujemy za wielkie pieniądze, ale wychowujemy zawodników. Poza tym mamy mistrza olimpijskiego w zapasach Ryszarda Wolnego, jest inny olimpijczyk Hubert Kostka, a także Monika Brzostek – siatkarka plażowa z olimpiady w Rio. Wierzę, że Justyna i Patryk w Paryżu pobiegną po medal – podsumował Paweł Król.

(oprac. m)

Patryk Grzegorzewicz z medalem przywiezionym z MP U23

Grzegorzewicz ostatni raz biegał w takich mistrzostwach

Patryk Grzegorzewicz szykuje się do występów w sztafecie męskiej 4 x 400 m jako reprezentant Polski na Igrzyskach Olimpijskich w Paryżu.

Przed tą najważniejszą imprezą ostatnich lat wychowanek Victorii Racibórz rywalizował w Mistrzostwach Polski U23 w Lublinie. – Do domu wracam z dwoma medalami. Złoto wywalczyłem w sztafecie 4 x 400 m, a brąz indywidualnie na 400 m. Cieszę się, bo były to ostatnie mistrzostwa w tej kategorii wiekowej. Jednak to jeszcze nie koniec emocji na ten sezon – przekazał Grzegorzewicz w swoich mediach społecznościowych. O starcie w igrzyskach, po raz drugi, po występach w Tokio, mówi, że to spełnienie jego marzeń.

Przypomnijmy, że absolwent ZSOMS, podopieczny prezesa Victorii – trenera Piotra Morki, był pierwszy z drużyną na MP w Bydgoszczy i 6 na tej imprezie w starcie indywidualnym na 400 m.

(oprac. m)

Na Srebrnej powstał nowy parking

Miejsca parkingowe za trybuną krytą stadionu przy Srebrnej

Ponad 50 nasadzeń, dwie nowe murawy z automatycznym nawadnianiem, a teraz brukowany parking. Stadion piłkarskiej Unii przy ul. Srebrnej drobnymi krokami nabiera oczekiwanych kształtów - cieszą się sympatycy zespołu trenera Mirosława Pniewskiego.

Zakończyły się prace związane z inwestycją, pn. „Budowa parkingu przy boisku sportowym przy ul. Srebrnej". Stadion zyskał m.in.: nowe oświetlenie parkingu, jezdnię manewrową, chodniki i dojścia z kostki betonowej, 25 miejsc postojowych, 2 miejsca postojowe przystosowane dla osób z niepełnosprawnością, 1 miejsce postojowe dla busa.

Koszt inwestycji wyniósł 678.135,00 zł brutto

(red)

eprasa.pl 90290d85be

O medal będzie trudno, ale wszystko jest możliwe. Jakie szanse rysują się w Paryżu przed Justyną Święty-Ersetic?

- Raciborska biegaczka cieszy się, że otwarcie Igrzysk Olimpijskich odbędzie się nad Sekwaną, a nie jak zazwyczaj na stadionie. Będzie to dla niej coś nowego, wyjątkowego.
- – Zwracamy uwagę przede wszystkim na siebie – Święty-Ersetic wyjawia strategię na rywalizację Polek w międzynarodowym gronie.

Cieszy się z ceremonii nad Sekwaną

Justyna Święty-Ersetic na igrzyskach w Tokio zdobyła złoty medal w sztafecie mieszanej 4x400 metrów oraz srebro w sztafecie kobiet. W tym roku na lekkoatletycznych Mistrzostwach Polski w Bydgoszczy wywalczyła brązowy medal indywidualnie i srebro w sztafecie.

Niedawne ślubowanie w PKOl-u uważa za fantastycznym przeżycie, choć przyznaje, że nie wywołało u niej już tak wielkich emocji jak za pierwszym razem, gdy jechała na igrzyska.

– Bardzo się cieszę, że ich otwarcie odbędzie się nad Sekwaną a nie jak zazwyczaj na stadionie. To będzie z pewnością coś nowego i wyjątkowego – powiedziała portalowi Sportowy24 lekkoatletka z Raciborza.

Aniołki czekają na swój moment

Tym razem Justyna Święty-Ersetic nie stawia sobie żadnych granic, ani nie deklaruje konkretnych wyników.

– W sztafecie na pewno będziemy walczyć o jak najlepsze miejsce. Wszystkie treningi i osiągane przez nas obecnie wyniki świadczą o tym, że jest coraz szybciej, coraz pewniej i czekamy na swój moment w Paryżu – stwierdziła w rozmowie ze Sportowym24.

Wierzymy, że uda się nam zdobyć medal. Będzie bardzo trudno, ale wszystko jest możliwe. Zwracamy uwagę przede wszystkim na siebie, ale wiadomo, że ważne też będzie jak inne ekipy zaprezentują się we Francji – podsumowała Justyna Święty-Ersetic.

Justyna Święty-Ersetic wystąpi na swoich czwartych igrzyskach

Nie muszą, ale chcą

Wcześniej na łamach Faktu raciborzanka opowiadała, że zawodniczki z takimi osiągnięciami jak ona już nic nie muszą, ale na pewno chcą.

– Po to też trenujemy z dziewczynami. Zdecydowałyśmy się pomimo tego, że zapowiadałyśmy, iż zrobimy inaczej. W dalszym ciągu chcemy walczyć i myślę, że na tych igrzyskach będzie dużo ciężej. Ale na Bahamach pokazałyśmy, że należymy do czołówki światowej, że potrafimy walczyć pomimo tego, że forma odbiega od idealnej. Więc ja wierzę w sukces. A co przyniesie los, zobaczymy – powiedziała.

Zauważa, że jest wokół niej coraz więcej mocnych zawodniczek. Na Bahamach było takich sporo, których wcześniej nie znała, bo przez kontuzje wypadła na rok z rywalizacji.

– Nie jestem typem zawodniczki, która siedzi ciągle i analizuje, kto ile pobiegł. W jakimś stopniu mnie to interesuje, staram się do tego odnosić i oceniać swoje szanse – mówiła Faktowi Święty-Ersetic.

Za wiele w jej treningu się nie zmieniło. – Na pewno bardziej słucham swojego ciała i czasami zdarza mi się odpuścić. Więcej czasu poświęcam też na rehabilitację. I na razie, odpukać, jest wszystko dobrze. Mam nadzieję, że tak już pozostanie, że limit pecha został wyczerpany – dodała. Chce obecny sezon wykorzystać na maksa i zobacz, co potem.

– Jeśli uda się wrócić na przyzwoity poziom, to nie wykluczam tego, że będę trenowała dalej. Furtkę zostawiam sobie otwartą – podsumowała.

Takiego gestu po biegach życzą raciborzance kibice

Jak będą biegać w Paryżu specjaliści od 400 metrów?

Eliminacje i finał sztafety mieszanej zaplanowano w Paryżu na 2 i 3 sierpnia. Już dzień po finale konkurencji, w której biało-czerwoni bronić będą mistrzostwa olimpijskiego, rozegrane będą eliminacje mężczyzn w biegu na 400 metrów.

Kobiety do startów indywidualnych przystąpią dzień później. W obu przypadkach – wliczając tradycyjną sztafetę 4 × 400 metrów oraz potencjalne bieganie repasaży i awanse do półfinałów i finałów – zawodniczki i zawodników czekają biegi niemal każdego dnia, aż do 10 sierpnia.

(oprac. m)

Do rywalizacji w Paryżu przygotowywała się z koleżankami w ośrodku w Spale

Plan startów, w których można kibicować Justynie Święty-Ersetic oraz Patrykowi Grzegorzewiczowi (obydwoje są absolwentami ZSOMS Racibórz, trenował ich m.in. Piotr Morka prezes Victorii Racibórz).

2 SIERPNIA
od 17:30
– sztafeta mieszana 4 × 400 m, eliminacje

4 SIERPNIA
od 18:30 (Stade de France)
– 400 m mężczyzn, eliminacje

5 SIERPNIA
od 10:00 (Stade de France)
– 400 m mężczyzn, repasaże
– 400 m kobiet, eliminacje

6 SIERPNIA
od 10:00 (Stade de France)
– 400 m kobiet, repasaże

od 19:00 (Stade de France)
– 400 m mężczyzn, półfinały

7 SIERPNIA
od 18:30 (Stade de France)
– 400 m kobiet, półfinały
– 400 m mężczyzn, finał

9 SIERPNIA
od 10:00 (Stade de France)
– sztafeta 4 × 400 m kobiet, eliminacje
– sztafeta 4 × 400 m mężczyzn, eliminacje

od 19:00 (Stade de France)
– 400 m kobiet, finał

10 SIERPNIA
od 18:30 (Stade de France)
– sztafeta 4 × 400 m mężczyzn, finał
– sztafeta 4 × 400 m kobiet, finał

eprasa.pl 90290d85be

MOTORYZACJA

KUPIĘ

• Skup samochodów osobowych i dostawczych w każdym stanie. Dojeżdżam do sprzedającego, tel. 501-011-090.

MASZYNY ROLNICZE

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 602-811-423.

PRACA

DAM PRACĘ

• Euro Labora Racibórz. Austria, Niemcy, Holandia, Szwajcaria – już od 12 lat pomagamy znaleźć najlepszą pracę! Zadzwoń: 32-417-20-56, praca@euro-labora.com; www.euro-labora.com (cert nr 14601).

• Poszukuję Pań do pracy w szkółce drzew leśnych na terenie Raciborza. Więcej informacji udzielę telefonicznie, tel. 570-504-909.

• Zatrudnię gospodarza obiektu w Raciborzu, emeryta bądź rencistę tel. 607-763-688.

• Zbiór jabłek w sadach 13,68€ - praca w Holandii, +48/662-372-123, KRAZ 11653

• Szukam osoby do pomocy przy remoncie sklepu w Wodzisławiu Śląskim. tel. 603-109-978

POSZUKUJĘ PRACY

• Emeryt z orzeczeniem o niepełnosprawności poszukuje pracy, 793-032-656.

RÓŻNE

• www.garaze-bramy.pl. Garaże blaszane, tynkowane, ocieplane i bramy, drzwi garażowe na wymiar. Zamów pomiar. Tanio, 504-050-764.

TOWARZYSKIE

• Justyna, 500-157-296.

TURYSTYKA

• Wczasy nad morzem Łazy k/Mielna, plaża 100 m. Pokoje z łazienkami i balkonami. tel. 602-819-267.

USŁUGI

• Usługi tapicerskie. Renowacje krzeseł, kanap, foteli. Duży wybór tkanin, skór, 696-951-402

USŁUGI REM.-BUD.

• Malowanie dachów, elewacji, podbitki Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

• F.W-BUD Marcin Kruczyński, usługi remontowo-budowlane. Wykonuje kompleksowe remonty domów i mieszkań. Kafelkowanie zabudowy g.k, itp. Inst. wod.-kan.-c.o.-gaz. tel. 793-330-597.

• Papa zwykła termozgrzewalna, malowanie dachów dużych i małych, tel. +48/603-801-785.

• Profesjonalne usługi wykończeniowe, remonty łazienek, zabudowy g.-k., gładź, malowanie, krótkie terminy, pomiar, wycena gratis, 515-304-042.

• Ocieplanie domów. Usługi ogólnobudowlane. Usługi remontowo-malarskie. Przystępne ceny 724-056-954.

ZDROWIE

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzkiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna 602-695-679.

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

- motoryzacja – 20 zł
- biznes – 20 zł
- gastronomia – 20 zł
- kredyty, pożyczki – 20 zł
- nieruchomości – 20 zł
- matrymonialne – 15 zł
- nauka – 15 zł
- różne – 15 zł
- podaruję – 10 zł
- zguby – 10 zł
- praca – 20 zł
- towarzyskie – 30 zł
- transport – 20 zł
- turystyka – 20 zł
- noclegi – 20 zł
- usługi rem.-bud.– 20 zł
- usługi – 20 zł
- wróżby – 20 zł
- zdrowie – 20 zł
- zwierzęta – 20 zł

OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 do 30 słów) + 10 zł! DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: pogrubienie + 5 zł, ramka + 5 zł, kontra + 5 zł, apla + 5 zł, kolor + 5 zł

za 5 złotych wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czerwone kozaki).

Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

* Czcionka niebieska

* Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobąw dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie
www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: 32 415 47 27

SKLEP nowiny.pl

nowiny RACIBORSKIE

Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4500 egz.; e-mail: nr@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Reklama: Marek Kuder, 608 678 209, m.kuder@nowiny.pl; Monika Pilch, 662 073 063, m.pilch@nowiny.pl; Ewa Koczwara, 662 058 475, e.koczwara@nowiny.pl.

Redaktor naczelny: Mariusz Weidner, m.weidner@nowiny.pl, 600 082 304
Dziennikarze: Wojciech Żołneczko, 662 056 265, w.zolneczko@nowiny.pl; Dawid Machecki, 662 074 637, d.machecki@nowiny.pl,

Redakcja techniczna: Jerzy Oślizły, j.oslizly@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Wojciech Żołneczko, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Izba Wydawców Prasy
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Druk: Drukarnia Polskapresse Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy

eprasa.pl 90290d85be

aquaBraX SZYMOCICE

TWOJE EVENTY

SEZON 2024 OTWARTY

Spędź niezwykłe chwile z rodziną w największym ośrodku eventowo-rekreacyjnym w regionie!

- Basen, siłownie, rekreacja
- Pikniki biznesowe, imprezy plenerowe
- Domki letniskowe
- Jazda konna
- Dyskoteki i koncerty
- Restauracja i catering

32 410 20 85 | AQUABRAX@INTERIA.PL | WWW.AQUABRAX.PL

SZUKASZ PRACY W REGIONIE?

POSZUKUJESZ PRACOWNIKÓW?

WEJDŹ NA PRACA.NOWINY.PL

Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę

praca nowiny.pl

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

Kompleksowe Usługi pogrzebowe

JERUZALEM

CAŁODOBOWO

ZAKŁAD POGRZEBOWY JERUZALEM

- Kompleksowa obsługa pogrzebu
- Organizacja pochówku (tradycyjny i kremacje)
- Sprzedaż trumien i urn
- Bezgotówkowe rozliczanie zasiłku
- Całodobowy przewóz zmarłych
- Transport międzynarodowy zwłok

KREMACJA 800 zł + TRANSPORT NA KREMACJĘ GRATIS

Racibórz, ul. Ocicka 100, tel. 32 415 57 03, 602 692 349
www.acjeruzalem.pl, biuro@acjeruzalem.pl

ostromed CENTRUM MEDYCZNE

NASI SPECJALIŚCI:

Kompleksowa diagnostyka USG
lek. Witold Ostrowicz
specjalista radiologii i diagnostyki obrazowej; badania USG dla pacjentów przyszpitalnych poradni specjalistycznych wykonujemy bezpłatnie
lek. Jakub Ostrowicz
lekarz w trakcie specjalizacji z radiologii i diagnostyki obrazowej

Poradnia ginekologiczno-położnicza
lek. Tomasz Chmura
specjalista ginekologii i położnictwa
lek. Michał Kłosiński
specjalista ginekologii i położnictwa

Poradnia kardiologiczna
dr n. med. Karolina Macioł-Skurk
specjalistka kardiologii na Oddziale Klinicznym Kardiologii w Śląskim Centrum Chorób Serca w Zabrzu; porady kardiologiczne; UKG; Holter EKG

Poradnia nefrologiczna

Poradnia chorób metabolicznych
lek. Joanna Siemiątkowska
specjalista nefrologii i chorób wewnętrznych; leczenie chorób nerek, tarczycy, cukrzycy

Poradnia diabetologiczna

Poradnia geriatryczna
lek. Justyna Jaśnikowska
specjalista chorób wewnętrznych, specjalista diabetolog, specjalista geriatra

Gabinet psychologiczny
mgr Katarzyna Biały
specjalista psychologii

Poradnia zdrowia psychicznego
lek. Radosław Wilk
specjalista psychiatrii

Poradnia alergologiczna

Poradnia chorób płuc
dr n. med. Łukasz Labus
specjalista alergolog, specjalista chorób płuc, specjalista chorób wewnętrznych

Poradnia ortopedyczna
lek. Michał Jaśnikowski
specjalista ortopedii i traumatologii

Poradnia chorób płuc
lek. Barbara Gembalczuk-Biały
specjalista chorób płuc, specjalista chorób wewnętrznych

Poradnia chirurgiczna
lek. Aleksander Chlubek
specjalista chirurgii ogólnej

Poradnia internistyczna
lek. Bożena Sienkiewicz
specjalista chorób wewnętrznych

Poradnia urologiczna
lek. Jacek Madejski
specjalista urolog

Poradnia otolaryngologiczna
lek. Jacek Wałek
specjalista otolaryngolog
dr n. med. Jolanta Grabowska
specjalista otolaryngolog

Poradnia neurologiczna
lek. Izabela Brandenburg
specjalista neurologii

Poradnia hepatologiczna
lek. Anna Kusaj-Potysz
specjalista chorób zakaźnych; choroby zakaźne i choroby wątroby

Poradnia dietetyczna
mgr Magdalena Kopel
dietetyk kliniczny

Life-Ratownictwo i Pielęgniarstwo
transport sanitarny i medyczny pacjentów na badania; tel. 602 622 840; 505 751 858

Centrum Fizjoterapii Fizjo-Med
dr Marek Sroka, mgr Paweł Lociński
tel. 32 454 34 58

Szpitalny punkt pobrań krwi
tel. 32 755 50 07; tel.kom. 539 149 649

tel. 32 724 24 20
tel. kom. 604 347 669
ul. Jana Kasprowicza 1 Racibórz
www.ostromed.pl

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn – pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

Już 15 lat na rynku!

WYKONUJEMY:
Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje
Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych

eprasa.pl 90290d85be

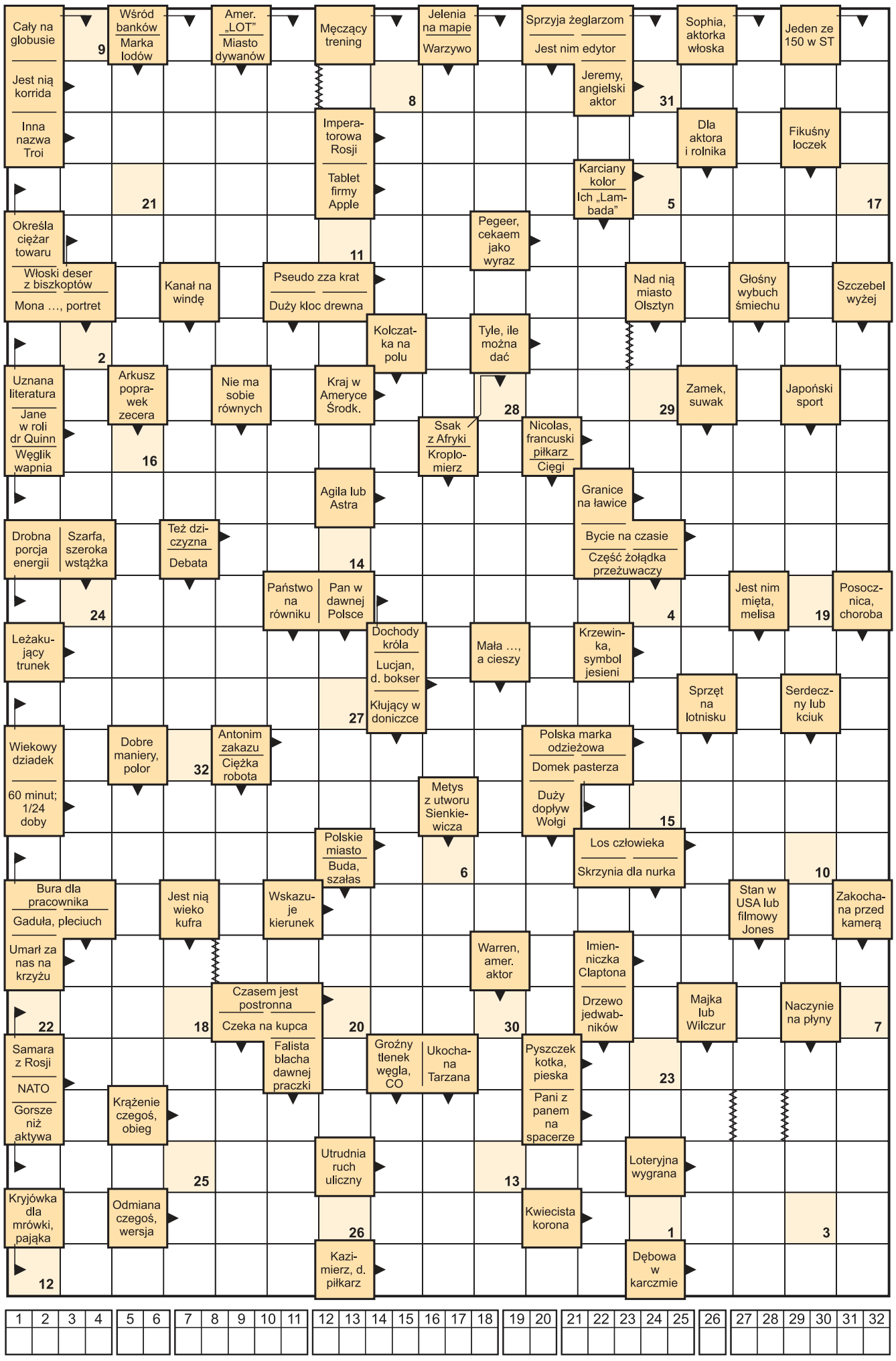

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32

HOROSKOP

BARAN 21.03 – 20.04
Życie przynosi niespodzianki, w Twoim kierunku także taka zmierza, zobaczysz już niedługo. Dla niektórych z Was nastąpi przełom związany z zakończeniem związków, zobaczycie że to dobra decyzja.

BYK 21.04 – 20.05
Samotne osoby mają szansę na spotkanie tej oczekiwanej „połówki”. Macie szansę ją spotkać na portalach internetowych lub poznać w drodze. Na pewno będzie to osoba wolna.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06
Wasze poblokowanie na drugą osobę jest bardzo widoczne, przemyślcie to czy warto ją odtrącać. Przecież mimo wszystko ją kochacie. Jeśli nie dacie z siebie wszystkiego możecie ją stracić.

RAK 22.06 – 22.07
Ktoś swoim uśmiechem powali Cię, poczujesz że toniesz:). Część osób swoją znajomość zakończy na ślubnym kobiercu mówiąc sobie sakramentalne TAK.

LEW 23.07 – 22.08
Szczera rozmowa w domu pozwoli Ci oczyścić atmosferę, nie zwlekaj z nią. Dzięki niej zmienią się na lepsze uczucia między Wami. Uwierz mi, że warto. Samotny Lwie czekasz i czekasz – ale na co?

PANNA 23.08 – 22.09
Musisz zamknąć drzwi do przeszłości. To, że ktoś Cię skrzywdził w przeszłości nie oznacza, że musisz wrzucać wszystkich do jednego worka. Przestań tkwić w złych chwilach i otwórz się na nowe.

WAGA 23.09 – 22.10
Ciesz się życiem i wykorzystuj każdą okazję. Ktoś z bliskich znajomych sprawi Ci niespodziankę – okaż swoją wdzięczność za jej pamięć. Samotne kobiety będą się cieszyły szczególną uwagą płci przeciwnej.

SKORPION 23.10 – 21.11
Twój apetyt na nowe znajomości będzie niesamowity. I dobrze. Uważajcie na kłótnie z przyjacielem, może ona wyniknąć z błahego powodu i przeistoczyć się w problemy. Lepiej nie prowokujcie losu.

STRZELEC 22.11 – 21.12
Zamiast się kłócić, poszukajcie kompromisu i innego rozwiązania. Wystarczy dać trochę z siebie by wyjść z trudnych sytuacji. Najważniejszą cechą jest chęć do zmian na lepsze i wiara w to.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01
Najwyższy czas, abyś pomyślał o urlopie z najbliższymi. Przestań ciągle myśleć tylko o pracy i zaplanujcie wyjazd wakacyjny. Jest on wam potrzebny, musicie doładować akumulatory i wrócicie napełnieni nową energią.

WODNIK 20.01 – 18.02
Ciesz się życiem, żyj z dnia na dzień, przestań choć raz na parę dni wszystko planować. Twoi bliscy docenią to bardziej, aniżeli ciągłe strofowanie i wypisywanie planu obowiązków. Boisz się samotności? Zrób coś aby nie być singlem. Wyjdź nareszcie z domu i zacznij poznawać nowych ludzi.

RYBY 19.02 – 20.03
Rozwijaj wspólne zainteresowania z partnerem, to pomoże Wam zbliżyć się do siebie. Zaplanujcie coś wspólnie ze sobą. Może warto pomyśleć o wakacyjnym wyjeździe? To pomoże Wam zbliżyć się do siebie i zacząć nowy etap.

opracowała Wróżka Magda • www.wrozbyonline.pl

HUMOR

☺☻☺

Są zawody kto najdłużej wytrzyma w wodzie. Pierwszy pan wytrzymał 1 min. i wszyscy ludzie go pytają jak pan to zrobił? A on odpowiedział:

Następny pan wytrzymał 2 min. i znowu wszyscy ludzie go pytają jak pan to zrobił? A on odpowiedział:

– Trening,trening i jeszcze raz trening.

Następny pan wytrzymał 3 min i wszyscy ludzie go pytają jak pan to zrobił? A on na to:

– Trening.....

Następny pan przyszedł, wchodzi do wody, 1 min. nic, 2 min. nic, 3 min. nic, po 4 minucie wychodzi ledwo oddycha, więc lekarze szybko podbiegli, ale na szczęście nic się nie stało. Wszyscy ludzie pytają jak on to zrobił? A on na to:

– Gdzieś musiałem gaciami zahaczyć!

☺☻☺

Jasiu mówi do kolegi:

– Moja siostra to ma szczęście.

– Dlaczego?

– Była na prywatce i tam grali w taką grę, że każdy chłopiec musiał pocałować dziewczynę lub dać jej tabliczkę czekolady.

– I co?

– Przyniosła dwanaście tabliczek...

☺☻☺

Blondynka poszła na targ, by kupić parę rzeczy do jedzenia. Po rozejrzeniu się podchodzi do sprzedawcy i pyta:

– A co to takie zielone i okrągłe?

– Melony –odpowiada sprzedawca.

– A to poproszę pięć, osobno zapakować.

Po chwili blondynka znowu pyta:

– A co to takie, to okrągłe i czerwone?

– Jabłka.

– To poproszę osiem, osobno zapakować.

– Aaaa..., a to co? – pyta blondynka

– Mak, ale nie jest na sprzedaż.

☺☻☺

– Jasiu, czy twój ojciec nie pomaga ci już w odrabianiu lekcji?

– Nie, ta ostatnia dwója z matematyki zupełnie go załamała.

☺☻☺

eprasa.pl 90290d85be